

W następnym numerze: NAJMLÓDSZY MULTIMILIONER ! ZIELONA AKCJA NASTĘPNE SKANDALE

# Oswajanie raka

STR. 12

horoskop



Strona 16

TYGODNIK  
LEGNICKI

5

31-1-91

1000zł

# to

PREZES str. 4



SEZON STUDNIÓWEK

Już się zaczęło! W szkołach średnich młodzież wykorzystuje ostatnie wolne chwile. Potem sto dni i ... matura. Tymczasem można się jeszcze pobawić, jak choćby uczniowie Technikum Rolniczego, którzy w ostatnią sobotę nie marnowali czasu.

# EPIDEMIA XX WIEKU

str. 13

# legnickie Skandale

str. 7

# CO Z TEATREM [str. 5]?





## CO PISZCZY W... PRASIE

### \* PĘKNIĘTY WIEŻOWIEC

Gazeta Polkowska pisze o kłopotach mieszkańców polkowickich wieżowców, uszkodzonych na skutek wstrząsów górniczych: "Łózczo mojego dziecka - mówi p. Wojdan - stoi właśnie tam gdzie u sąsiadki wyżej są te pęknięcia w podłodze. Pokoik jest tak mały, że nie ma gdzie łózczo postawić. Jaję raz w Rynku przeżyłam gruz w dziecięcym łózczo i nie chciałam przeżyć tego jeszcze raz. Okna nie myję od kiedy mąż wraz z framugą o mało nie wyleciał - boję się tego dotykać. Gdy chodziła komisja, to u mnie w domu była awantura. Pan z "Rudnej" krzyczał, że my panikujemy, że tu się nic nie dzieje. Panowie z "komunalki" mówili, że oni odpowiadają za ludzi, że nie chcą wypadku. Jednym słowem kłótnia w komisji. Pan z "Rudnej" wyszedł na balkon, zobaczył ściany i gwałtownie się cofnął. Powiedział do mnie: Wie pani, zagrożenia nie ma, ale balkon proszę nie obciążać".

### \* JAK KUPIŁEM ELPO

opowiada na łamach Słowa Polskiego senator Stanisław Obertanec w polemice z red. Szczecińskim, który w art. pt. "Kto kupuje Elpo" pisał: "...krążą plotki, że jeden z liderów 'Solidarności' oraz była dyrektorka 'Elpo' za śmieszna kwotę wykupili chocianowski oddział największego w Polsce krawca dzinsowych spodni...". Senator Obertanec w ten oto sposób kończy polemikę: "Niedwuznacznie imputuje Pan nam przynależność do spółek nomenklaturowych. Myślę, że sam Pan w to nie wierzy. Doskonale Pan wie, że do nomenklatury nie należymy. Gdyby tak było stał by Pan przede mną na baczność i dziesięć razy sprawdzał każdą wiadomość. Ma Pan to we krwi. Sądę, że Pana celem było powiedzieć: 'Patrzcie! Komuniści byli łajdakami, okradali was i żrącnowali Polskę, mieli dla was nędzne pensje, psy, kule i pałki ZOMO... A co przyszli po nich nie są wcale lepsi, są tacy sami, a może jeszcze gorszy! Patrzcie, Pan Senator, kandydat 'S' kupił już trzy fabryki (...) Patrzcie jak są obrzydliwi, bo podobni do komunistów. Te kłamstwa mają zabić optymizm, wiarę, że warto było cierpieć, mają siać zgorzknienie i napędzać klientelę lewicy".

### \* TOPNIEJĄ SZEREGI SD.

pod koniec ub. roku liczba członków Stronnictwa Demokratycznego spadła do ok. 20 członków - przyznaje za pośrednictwem Konkretnych Zdziśniaw Szwedek, przewodniczący Komitetu Miejskiego w Legnicy. Za ten stan rzeczy wini wojewódzkich liderów Stronnictwa: "Fiasko naszych działań nastąpiło wówczas gdy ówczesny przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu SD Wiesław Zimoląg skierował do prokuratury sprawę przeciwko Eugeniuszowi Demskiemu i Irenie Pater sugerując, że sfalszowali oni, popierając kandydaturę Ryszarda Kempy w wyborach do Sejmu, listy z podpisami wyborców. W sprawie przestępstw zostało ok. 180 osób, w większości aktywnych członków SD. W efekcie wszyscy ci ludzie razili się do wszelkiej działalności społecznej i zaprzestali pracy w SD. Ustalenia prokuratury spowodowały umorzenie sprawy z powodu braku cech przestępstwa".

## TELEFONICZNE NADZIEJE

W Lubinie przybywa telefonów jak grzybów po deszczu. Jeszcze w roku ubiegłym rozpoczęły działalność na Ustroniu 4 i Przylesiu 1 dwie nowe centrale. Nie są to obiekty samodzielne, wspomagają tylko pracę centrali głównej. Fachowo nazywa się to dopełnianiem do pojemności pełnego pola komutacyjnego. Lubinska centrala może teraz przyłączyć 15 tysięcy abonentów, 1880 łączy międzymiastowych oraz międzycentralowych i są to jej możliwości maksymalne. Nowe centrale były konieczną inwestycją. Pod koniec 1990 roku z usług Urzędu Telekomunikacyjnego korzystało już 13500 abonentów. Trzeba dodać, że lubinska centrala obsługuje również Polkowice (2 tys. numerów), Ścinawę (500 numerów) i Rudną (500).

Kto może liczyć na podłączenie telefonu? Dyrektor Butmankiewicz zapewnia, że na Ustroniu 4 i Przylesiu 1 zostaną zrealizowane w tym roku wnioski złożone do roku 1987. Gorzej rzecz ma się z innymi osiedlami Lubina. W centrum (razem z osiedlem Staszica i ulicą Zawadzkiego) realizuje się wnioski z 1985 roku, podobnie na Polnym i Ustroniu 2. Na Przylesiu 2 i 3 na telefon mogą liczyć tylko ci, którzy czekają od roku 1984. Ale i tak trzeba

przyznać, że telefonizacja w Lubinie postępuje wielkimi krokami. W ubiegłym roku podłączono 1278 numerów. Dla porównania - w całym województwie (bez Lubina oczywiście) podłączono 1700 numerów. W tym roku lubinska centrala ma w planach uruchomienie kolejnych 1200 telefonów.

Telefoniczne potrzeby mieszkańców Lubina nieprędko zostaną jednak zaspokojone. W końcu 1990 roku w Urzędzie Telekomunikacyjnym zalegało 11503 podań o założenie telefonu. Większość oczekujących na ten wynalazek cywilizacji będzie musiała wytrwać bez niego co najmniej dwa lata. W związku z tym, że pole komutacyjne lubinskiej centrali zostało dopełnione do pełnej pojemności, myśli się już o nowej centrali - Alcatel E 10B. Jest to system podobny do działającego w Lubinie, ale nowocześniejszy - powstał w latach 1988-89 i jeszcze teraz uchodzi za nowość. Wygląda na to, że Lubin będzie jednym z najlepiej telefonizowanych miast w Polsce. Budowę nowej centrali planuje się wstępnie na rok 1992. Jej pojemność będzie większa niż ilość oczekujących na numer.

(ska)

### Spiz w Marriottcie

Bogdan Spiz - menago roku ciągle prze do przodu. Miesiącnik "Pan" wybrał go mężczyzną roku - a przy okazji dowiedział się, iż szef Legpolu jest jednym z założycieli Polskiej Partii Przyjaciół Piwa. Ale to nie koniec. Specjaliści polskiego biznesu sporządzili swojego rodzaju klasyfikację najbogatszych ludzi Rzeczypospolitej Polskiej. I okazało się, iż Bogdan Spiz uplasował się na 19 miejscu listy obejmującej 50 nazwisk. Gratulujemy, i nie ma co kryć, zazdrościmy.

A na koniec informacja, iż Bogdan Spiz jako menago grudnia i menago roku, w najbliższych dniach bawić się będzie na charytatywnym balu w hotelu Marriott w Warszawie. Przyjemnej zabawy.

### Porozumienie Centrum zaprasza...

...do swojej siedziby w Legnicy przy ul. Gwiezdnej 8 (pokój 205, II piętro) w godz. 16-19. Można tam uzyskać informacje na temat działalności Rejonowego Biura PC a także zapoznać się z wydawnictwami bieżącymi.

### Obrady rady

29 stycznia, Rada Miasta Legnicy 29 głosami (na 41) wybrała Wiceprezidenta Miasta. Został nim Edward Jaroszewicz, członek Zarządu Miasta. Jego miejsce w Zarządzie zajął Tadeusz Krzakowski - nauczyciel ze szkoły podstawowej nr 18. Na drugiego wiceprezidenta ogłoszono konkurs.

### Giełdowy podatek od złudzeń

Usłyszałem kiedyś, że każdy płaci swój podatek od złudzeń. Ja uiszczałem go podziwając (oprócz kobiet) nienagannie kształty zachodnich samochodów i marząc o posiadaniu takowego egzemplarza. Lecz różne bywają złudzenia i różne formy należności za nie. Oto idąc w ostatnią niedzielę na giełdę, przed bramą zwróciłem uwagę na podniecony tłumek. Szczególnie obstał on fiata 125p. Rozgorączkowane oczy i łapczywie wyciągnięte ręce zdawały się zwiastować coś niezwykłego.

Istotnie. Przedmiotem perwersyjnej poządliwości były losy loterii FORTUNA. Główną nagrodę stanowiła suma 50 mln zł. Ponoć jest jakaś zależność między stopniem zamożności społeczeństwa a "ciągnięciem do rozmaitych loterii. Im biedniejszy naród, tym chętniej powierza swoją przyszłość łutowi szczęścia. Aha, jeszcze jedno - sporo amatorów głównej wygranej mówiło po rosyjsku.

Niedzielną giełdę odznaczała się pewną asymetrią. Dużo samochodów a mało oglądających. Wśród nich przeważali Rosjanie. Ale trafił się także jeden, który oferował samochód do sprzedaży. Ziguli z 1985 roku, z radzieckimi (lub jak chcą inni - sowieckimi) tablicami rejestracyjnymi, wystawiono za 18 mln zł. Był nadal pozostać przy sovieticach, wspomnieć wypada o zaporożcu z 1979 za 4,9 mln zł. Był to najtańszy samochód giełdy. Najtańszy i chyba najgorszy. Chociaż niewiele lepiej prezentowała się łada z 1977 za 5,5 mln zł. Pojazd tej samej marki z 1982 kosztował

16 mln zł. Wołgi nadal w cenie i aby nie było żadnej wątpliwości dla kogo była to oferta, to za szybką jedną z nich (z rejestracją radomską) widniał napis: "cena po dogovorieniu".

Dla równowagi coś o samochodach zachodnich. Zwracały uwagę dwie bliźniacze hondy prelude 2.4 turbo diesel z 1984 i 1985 roku, z niemieckimi rejestracjami, w cenie 11500 i 12000 dm. Znak to, iż na giełdzie pojawił się hurtownik. Ciekawostką był citroen visa 1100 z 1980 za 22,5 mln zł lub w zamian za inny samochód osobowy z małym zużyciem paliwa! Nie sądzę, aby po takiej rekomendacji znalazł się amator na ten francuski samochód. Mercedesa z 1972 roku wystawiono za 17,5 mln zł - silnik był po remoncie.

Natomiast nie bardzo mogłem zrozumieć ekonomiczny sens takiego ogłoszenia: "zamienię na golf lub poloneza". Karteczka była wetknięta za szybę paroletniego "malucha". Ciekawe, czego spodziewał się właściciel w zamian? Fiat 126p z 1980 kosztował 7,5 mln zł.

Części zamiennych było pod dostatkiem. Można było nabyć nawet całe przednie zawieszenie. Oprócz tego resory i mnóstwo drobniaków - klocki hamulcowe, klamki, elementy tapicerki do fiata 125p. Trochę samochodowej "elektryki" itp. Nie było tym razem nowych opon, starych natomiast pod dostatkiem.

ZB

### PO ZAPOWIEDZIACH

Tydzień temu ogłosiliśmy zapowiedzi przedślubne państwa Marzeny Leszczak i Dariusza Starczewskiego, którzy brali ślub w... 1989 roku w kościele pw. Św. Piotra i Pawła. Jak zwykle zapowiedzi odpisaliliśmy z kościelnej tablicy ogłoszeń. Jak się okazało pomyłka zaszła w kancelarii parafialnej. W ten sposób niechcący odmłodzilśmy małżeństwo państwa Starczewskich, czego - mamy nadzieję - nie weźmą za złe. Za pomyłkę serdecznie przepraszamy.

Z tej sytuacji wyciągamy też i naukę dla siebie. Na przyszłość będziemy zamieszczać (bezpłatnie!) zapowiedzi przedślubne tylko wówczas, kiedy zainteresowani osobiście zgłoszą się w Redakcji.

Redakcja

## ZAKRATOWANA SKARPETA

W bloku, w którym mieszkam przez długie lata, znajdował się kiosk "Ruchu". Niestety, nie przeżył czasów przemian. Długo stał opuszczony aż niedawno coś zaczęło się w środku dziać. Przeszkłony pawilon został wyposażony w kraty i to nie były jakieś grube, solidne z dodatkową drogą, zabezpieczającą siatką, drewniane drzwi zastąpiono metalowymi. Sprawa asortymentu sprzedawanego obok mojego mieszkania nie jest mi obojętna, więc zaczęłam się dokładniej przyglądać bylemu kioskowi. Cóż za tajemnicza działalność może odbywać się w tak okratowanym pomieszczeniu? Może będzie oddział banku albo warsztat złotniczy? Jakież było moje zdziwienie, gdy zobaczyłam rozkładany na półkach towar, ledwie zresztą widoczny zza krat. Pilnie strzeżonym asortymentem okazały się skarpety, pończochy, zamki błyskawiczne i tasiemki.

Ja wiem, z jednej strony wzrost kradzieży i wandalizmu, z drugiej wymagania PZU, ale nie popadam w skrajności. Sklepy zabezpieczone zasiekami i drutem kolczastym nie są chyba optymalnym wyjściem z tej sytuacji.

(ska)



## SOVIETICA



Po opublikowaniu "Oświadczenia" gen. Dubynina w sprawie pobytu wojsk radzieckich w Polsce czekaliśmy na jakąkolwiek odpowiedź władz polskich i póki co - czekamy dalej.

\*\*\*

W styczniu i lutym raczej nie odbędą się żadne spotkania polsko-radzieckie, jakie miały miejsce w Legnicy w grudniu ub. roku. I jak się wydaje, wzajemny entuzjazm powoli przetrąca się w równie wzajemną rezerwę. Zdaje się jednak, że obie strony będą jeszcze przez jakiś czas skazane na siebie. Może więc znajdą sposób na dogadanie się?

\*\*\*

Z pewnym niedowierzaniem podajemy informację, że poprawiła się dyscyplina wojsk radzieckich stacjonujących w Legnicy. W każdym razie, coraz mniej jest wypadków drogowych z ich udziałem i coraz mniej jest skarg obywateli polskich na żołnierzy radzieckich. Tak trzymać, a potem... rozstaniemy się?

\*\*\*

W Jaworze burmistrz przejmuje budynki przekazywane przez Rosjan. W jednym z przejmowanych bloków poleciały szyby, w innym ktoś zaczął rozkręcać wyposażenie kuchni i łazienek. Poza tym, wszystko przebiega sprawnie i być może nawet, Jawor stanie się po letkiem doświadczalnym dla Legnicy, gdzie operacja ta będzie miała znacznie szerszy zasięg. Pożyjemy - zobaczymy.

## Hortex w Legnicy

29 stycznia w Urzędzie Miasta odbyło się spotkanie z udziałem przedstawicieli Hortexu, władz miejskich i firm budowlanych. Od kilku lat remontowana jest dawna restauracja "Staromiejska", w której będzie siedziba Hortexu. Remont ma być wreszcie zakończony do 31 marca 1991 (!), a 10 maja Hortex ma zaprosić legniczan na lody. Tak przynajmniej ustalono na naradzie w Urzędzie. Trzymamy za słowo i... obliczamy się na myśl o tych smakołykach

## POLSKA - LITWIE

Ostatnie wydarzenia w Wilnie - brutalna agresja sowiecka wymierzona w wolnościowe aspiracje Litwinów, są odbierane ze szczególnym niepokojem przez Polaków, którzy przez 40 lat walczyli o odzyskanie swojej suwerenności.

Dramat Litwy winien wzbudzić pogłębioną refleksję na temat praw człowieka, praw narodów do samostanowienia, wspólnej historii Polaków i Litwinów, dziejów najnowszych narodów Europy Środkowej i Wschodniej.

Świat nie był obojętny na nasz los w ostatnim dziesięcioleciu. Znając cenę zmagania wolnościowych mamy obowiązek pomocy innym narodom w ich walce o te same ideały.

Wyrazem naszej solidarności z niepodległościowymi dążeniami Litwinów będzie obok wsparcia moralnego - pomoc materialna na miarę naszych możliwości. Środki finansowe można przekazywać na konto:

Bank Przemysłowo - Handlowy  
w Krakowie  
Oddział w Warszawie  
Fundacja "Dzieci - Dzieciom"  
XIV O/W - wa nr 32 - 0007 - 5890 - 18985  
POLSKA - LITWIE

Bądźmy solidarni z narodem litewskim!

## PODZIĘKOWANIE

Legnickim policjantom, za szybką i skuteczną pomoc w odzyskaniu skradzionego z samochodu mienia znacznej wartości składa wdzięczny:

JAN NITA z Radomska

## Śmierć noworodka

W minioną środę mieszkańcy legnickiego osiedla Piekary byli świadkami tragicznego i niecodziennego wydarzenia. Z wieżowca przy ul. Warmińskiej wyrzucono nowo narodzone dziecko. Chwilę wcześniej kobieta (matka dwojga dzieci, mężatka), urodziła je w suszarni na najwyższym piętrze. Zwłoki, jak się później okazało, 6 miesięcznego wcześniaka usiłowała ukryć w piwnicy. W końcu z powodu silnego upływu krwi trafiła do szpitala. Prokuratura i policja badają okoliczności tej sprawy.

## Mały biznes

Niewielu pamięta, że legnicki "manhattan" do niedawna był zwyczajnym parkingiem. Usytuowany w centrum miasta, blisko "Megasamu", cieszył się raczej stałym powodzeniem zmotoryzowanych. Od kiedy jednak ruszyła w kraju i w Legnicy sprzedaż uliczna, parking stał się bazarem. Kilkadziesiąt osób stale uprawia tu mały biznes. Koło ich kramów przechodzą codziennie setki, i może tysiące osób.

Mały biznes - jak się okazuje - jest biznesem nie tylko dla drobnych, bazarych kupców. Legnica zarabia na tym interesie całkiem przyzwoite sumy. W grudniu ub. roku do kas miejskich wpłynęło ponad 82 mln złotych czynszu od handlowców z "manhattanu". W styczniu tylko 34, ale trzy dni temu odbył się przetarg. Za miejsce na dawnym parkingu niektórzy kupcy płacić będą po 2 mln złotych miesięcznie! Są tacy, którzy wykupili po dwa lub nawet trzy stanowiska. W sumie do kasy miejskiej w lutym wpłynę 87 mln złotych za udostępnienie miejsc na "manhattanie". W skali roku oznacza to blisko 1 mld złotych. Stanowi to ledwie osiemdziesiątą część miejskiego budżetu. Mały biznes ale biznes?

NA MARGINESIE

\* 19 bm., w sklepie mięsnym przy ul. Roosevelta, mężczyzna wyrwał z ręki ekspedientki odważane kawałki wędliny i uciekł. Musiał być wyjątkowo głodny!

\* 19 bm., do mieszkania przy ul. Hutników włamało się dwóch mężczyzn w maskach na twarzy. W tym czasie w mieszkaniu spało dwuletnie dziecko, a matka przebywała u sąsiadki, dwa piętra niżej. Złodzieje zabrali pieniądze i biżuterię na sumę 85 mln. zł. Na szczęście dziecku nic się nie stało.

\* 22 bm., na oblodzonej drodze w Bieniowicach (gm. Kunice), samochód marki Łada wpadł w poślizg. Zanim kierowca nad nim zapanował, pojazd wyłamał ogrodzenie gospodarstwa i potrafił Anielę J. (lat 75), mieszkankę Bieniowic.

\* 23 bm., ponownie zgłoszono włamanie do parafii św. Jana. Tym razem skradziono rynną miedzianą długości 2,5 m, a z zakrystii trybularz kadzielną. Ludzie, bójcie się Boga, co wy robicie!

\* 24 bm., ofiarą złodziejskiego wyczynu stał się kogut i jego 9 żon. Nieznany sprawca o lisiej naturze włamał się do altanki w ogródkach "Stokrotka" przy ul. Hibnera.

\* 25 bm., zauważono brak rynny miedzianej do odpływu wody deszczowej na budynku Okręgowego Muzeum Miedzi.

\* Okazuje się, że czasem przeszkodą dla złodziei może być dobry zamek w drzwiach. Z tego powodu nie udało się im dostać do mieszkania przy ul. W. Wasilewskiej, 25 bm. Niestety, sąsiad miał gorsze zabezpieczenie, przez co stracił ok. 48 mln zł.

## Bombowy alarm

To już nie pierwszy tego typu alarm w Legnicy. Na szczęście ten w ub. piątek był też "fałszywy". Przed godziną dwunastą, konserwator w największym domu handlowym MEGASAM, odebrał tajemniczy telefon. Ktoś informował, że podłożył bombę. Zawiadomiona policja od razu przybyła na miejsce.

Do akcji przystąpiła również specjalna grupa antyterrorystyczna i pies wyszkolony do wyszukiwania ładunków wybuchowych. Ewakuowano wszystkich klientów i pracowników. Poszukiwania trwały około godziny, bez rezultatu. Nie wiadomo czy był to żart, czy też chęć zaspokojenia innych pobudek. Na ile po- ważne traktować anonimowy telefon, odebrany tuż przed alarmem w redakcji Słowa Polskiego, w którym mężczyzna informował o podłożeniu bomby "za Saddama Husseina". Z tego całego zamieszania skorzystał jedynie złodziej - jednej z klientek odciał torebkę w której było dwa i pół miliona złotych.



Fot. Wincenty Kolodziejski

## KINA

\* Legnica, kino Ognisko - 31 stycznia - 4 lutego "Zbrodnia namiętności" (USA), 5 i 6 lutego "Małpia intryga" (USA).

\* Legnica, kino Piast 31 stycznia - 3 lutego "Powrót wilczycy" (pol.), "9 i 1/2 tygodnia" (USA), 4-6 lutego "Turner i Hooch" (USA).

\* Lubin, kino Polonia - 1-4 lutego "Kochanie zmniejszyłem nasze dziecko" (USA), 5 i 6 lutego "Zbrodnia namiętności" (USA).

\* Lubin, kino Muza - 31 stycznia "Kuzyń" (USA), 1-4 lutego "Turner i Hooch" (USA), 5 lutego Dyskusyjny Klub Filmowy, 6 lutego "Delikwenci" (USA).

## APTEKI

Nocne dyżury pełnią apteki w:

\* Lubin, 31 stycznia przy ul. Leszczyńskiej 1, tel. 44-22-42, 1, 2 i 3 lutego przy ul. Gwarków 84, tel. 42-27-73, 4 lutego przy ul. Armii Czerwonej 35, tel. 44-40-26, 5 lutego przy ul. Kopernika 4, tel. 44-27-04, 6 lutego przy ul. Gwarków 84, tel. 42-27-73.

\* Legnica, 31 stycznia przy ul. Nowotki 33, tel. 238-54, 1 lutego przy ul. Galińskiego 16, tel. 246-16, 2 lutego przy ul. Nowotki 33, tel. 238-54 (dodatkowy dzienny dyżur pełni apteka przy ul. Przybosa 5), 3 lutego przy ul. Łzarskiej 35, tel. 64-787, 4 lutego przy ul. Złotoryjskiej 1, tel. 257-72, 5 lutego przy ul. Galińskiego 16, tel. 246-16, 6 lutego przy ul. Łzarskiej 35, tel. 64-787.



## Życie na kredyt



Jedna z mądrości ludowych głosi - "dobry zwyczaj nie pożyczaj". Ostatnimi czasy jednakże życie dostarcza argumentów do tezy przeciwnej.

**BANK PKO** przy ul. Zawadzkiego w Legnicy udziela kredytów gotówkowych dla osób fizycznych (to takie cywilistyczne określenie normalnego człowieka) w zasadzie do wysokości sześciokrotnych pobrań. Najczęściej jednak jest to czterokrotna wartość. Warunkiem formalnym jest posiadanie dwóch żyrantów. Oprocentowanie - 75% w skali rocznej, bo tyle wynosi okres spłacania pożyczki.

Druga grupa kredytów jest przeznaczona na działalność gospodarczą. Bez rozróżniania sytuacji prawnej podmiotu. Czyli tak samo traktowana jest firma państwowa i prywatna. Nareszcie! Oprocentowanie zróżnicowane:

- kredyt krótkoterminowy - spłata w ciągu 3 miesięcy - 60%
- kredyt średnioterminowy - spłata do 1 roku - 65%
- kredyt długoterminowy - spłata powyżej 1 roku - 68%

Warunkiem otrzymania pieniędzy jest zabezpieczenie majątkowe. Może taką rolę spełniać nieruchomości, samochód osobowy, przedmioty wartościowe, dzieła

sztuki, również weksle. Udzielane są także kredyty na przedpłaty na samochody osobowe. Oprocentowanie wynosi 74%. Tylko w styczniu, oddział PKO udzielił już 35 kredytów gotówkowych na sumę ok. 233 mln zł. W ubiegłym roku natomiast - 100 mld zł. (głównie jednak dla spółdzielni mieszkaniowych na kredytowanie budownictwa). Największy udzielony kredyt dla osoby prywatnej w roku ubiegłym wyniósł 1 mld zł.

Nie pozostaje w tyle **BANK SPÓŁDZIELCZY**. Gotówkowych kredytów konsumpcyjnych udziela do wysokości sześciokrotnych pobrań. Oprocentowanie - 63%, a warunek, to 2 żyrantów. Na działalność gospodarczą można uzyskać kredyty:

- krótkoterminowe (okres spłaty do 1 roku) - 60%
- średnioterminowe i długoterminowe (okres spłaty powyżej 1 roku) - 62%
- o zwiększonym stopniu ryzyka - 62-65%.

Rolnicy indywidualni mogą uzyskać pożyczkę oprocentowaną w stosunku rocznym na 58%. We wszystkich przypadkach trzeba się legitymować zabezpieczeniem majątkowym, które bank skrupulatnie sprawdza.

**BANK GOSPODARKI ŻYWNOSTWOTWEJ** udzielił w roku ubiegłym 269 mld zł. pożyczek, dla 468 kredytobiorców, w tym 365 prywatnych. Odmówiono 7 razy, w tym raz osobie prywatnej. Gotówkowe kredyty konsumpcyjne do wysokości czterokrotnych pobrań, oprocentowane są na 65%. Na działalność gospodarczą, na 60-62%. Tu również obowiązuje zasada zabezpieczenia majątkowego.

**BANK ZACHODNI** nie udziela kredytów konsumpcyjnych. Istnieją jednak przesłanki pozwalające przypuszczać, iż forma ta zostanie wprowadzona.

Pożyczki na działalność gospodarczą:

- krótkoterminowe, okres spłaty do 1 roku,
- średnioterminowe, okres spłaty od 1 roku do 3 lat,
- długoterminowe, okres spłaty od 3 do 7 lat.

Oprocentowanie jednolite - 60%.

Bank Zachodni jako jedyny w województwie pośredniczy w uzyskaniu kredytu dolarowego. Suma nie może przekraczać 20000. Ta forma kredytowania prowadzona jest w ramach Polsko-Amerykańskiego Funduszu Przedsiębiorczości i przeznaczona jest dla prywatnych jednostek gospodarczych. Są tylko 4 ograniczenia przedmiotowe: nie wolno środków tych wykorzystywać w związku z aborcją, produkcją broni, w przedsięwzięciach skierowanych wyłącznie na handel (np. kupno towarów

i ich natychmiastowa sprzedaż) i na refinansowanie pożyczek.

Nie jest bliżej jasne czy w ograniczeniach tych mieści się np. produkcja środków antykoncepcyjnych lub produkcja broni gazowej. Polsko-Amerykański Fundusz funkcjonuje w Legnicy od tygodnia. Przeprowadzono zaledwie 4 rozmowy wstępne. Jedną sprawą jest w trakcie finalizacji.

**ODDZIAŁY NBP I PKO SA** nie prowadzą w Legnicy działalności kredytowej.

Z tego pobieżnego przeglądu sytuacji na rynku kredytowym; wynika kilka wniosków. Po pierwsze - aby

pożyczać trzeba mieć przede wszystkim własne pieniądze. Nie rozwinięta działalność gospodarczej osoba bez absolutnie żadnych środków własnych. Sam pomysł jak się wzbogacić, choćby najlepszy, nie jest gwarancją. To konkluzja pesymistyczna. Ale jest też optymistyczna - banki nie narzekają na brak klientów. Legniczanie biorą dużo kredytów, to znaczy, iż nie są tacy biedni. Nie odstrasza ich nawet dość wysokie oprocentowanie. Prywatna działalność gospodarcza płynie coraz szerszym nurtem. I dobrze!

ZB

## ELDORADO Z ODZYSKU

**KGHM** już niedługo wzbogaci się o hutę metali nieżelaznych. 12 grudnia 1990 roku został podpisany kontrakt pomiędzy **KGHM** Lubin, a firmą szwedzką **Boliden Contech AB**, który obejmuje dostawę technologii, urządzeń i usług technicznych dla odzysku metali szlachetnych oraz surowego selenu ze szlamów anodowych. Kontrakt nabiera ważności w momencie wpłacenia pierwszej raty wynoszącej 25 proc. ceny kontraktowej. Musi to nastąpić w ciągu dwóch miesięcy od momentu podpisania kontraktu. W Hucie Miedzi "Głogów" trwają przygotowania do przelania pieniędzy na konto szwedzkiej firmy. To właśnie przedsiębiorstwo będzie właścicielem (czyli sfinansuje całe przedsięwzięcie) nowej huty. W planach bierze się pod uwagę wejście w spółkę z hutą miedzi w Legnicy, ale nie ma jeszcze konkretnych ustaleń w tej sprawie.

Technologia zakupiona od Szwedów opiera się o konwertytor **Kaldo TBRC** (top blown rotary converter - co w wolnym tłumaczeniu może brzmieć - konwertytor obrotowy z górnym dmuchem tlenowym). Od roku 1982 wybudowano i uruchomiono 13 konwertytorów TBRC o różnej wydajności: 5 w Pld. Afryce, 2 w Kanadzie, 2 w Meksyku, 2 w Chile, 2 w Australii. Polska będzie kolejnym miejscem, gdzie agregat ten znajdzie zastosowanie. Największy konwertytor TBRC działa w Kanadzie, głogowski będzie trzykrotnie mniejszy.

Planowana budowa huty metali nieżelaznych potrwa 30 miesięcy, włączenie zakładu do produkcji nastąpi w czerwcu 1993 roku. Wg wstępnego, szacunkowego rachunku, nakłady inwestycyjne zwrócą się w ciągu 4 lat od momentu uruchomienia huty. Biorąc pod uwagę prognozy produkcji, w zakładzie tym będzie uzyskiwać się rocznie: 820

ton srebra rafinowanego, 40 ton selenu technicznego, 236 kg złota i 20 kg szlamu platynowo-palladowego. Główne źródło tych pierwiastków - szlam anodowy z procesu elektorafinacji miedzi, huty miedzi "Głogów" i "Legnica" sprzedawały Hucie Metali Nieżelaznych "Szopienice" i Zakładom Metalurgicznym "Trzebinia", gdzie również produkowano srebro.

Zakład produkcji metali szlachetnych zaprojektowano jako jeden budynek, który stanie na terenie Huty Miedzi "Głogów II" w pobliżu fabryki kwasu siarkowego. Projekt techniczny będzie wykonywany przez Wrocławskie Biuro Projektowo-Badawcze Budownictwa Przemysłowego.

Zarząd Huty Miedzi "Głogów" uzyskał już zgodę władz miejskich na lokalizację zakładu metali szlachetnych. Wg dyrektora ds. badań i rozwoju, Andrzeja Godyckiego-Cwirko, wpływ emisji huty metali szlachetnych na uciążliwość Huty Miedzi "Głogów" będzie minimalny.

Ilość ścieków powstających w hucie metali szlachetnych będzie wynosić ok. 3m<sup>3</sup>/godzinę i będą utylizowane w obecnej oczyszczalni ścieków Huty Miedzi "Głogów II". Powstający żużel piecowy, ze względu na wysoką zawartość srebra, zostanie poddany przeróbce w ciągu technologicznym Huty Miedzi "Głogów I". Gazy procesowe z Konwertytora **Kaldo**, z fazy topienia i utleniania (zawierające 0,2 proc. SO<sub>2</sub> i 30 mg/Nm<sup>3</sup> pyłu) będą dołączone do gazów z pieca zawiesinowego, które są utylizowane w istniejącej fabryce kwasu siarkowego. Czyste gazy procesowe z pozostałych faz (zapylenie 30mg/Nm<sup>3</sup>) będą kierowane bezpośrednio do atmosfery.

Małgorzata Skórska



- Panie prezesie! - woła przez całą salę przewodniczący zakładowej "Solidarności". - To przez pana jestem na urlopie wychowawczym...

### Wszyscy się śmieją

- To masz chłopie dziecko z prezesem. - ktoś rzuca uszczypliwie. I dalej zebranie toczy się pod dyktando pani inspektora z Najwyższej Izby Kontroli.

- W tej sprawie występują związki zawodowe i prezes spółdzielni pracy - mówi pani inspektor - To są poważne strony i my też jesteśmy poważni. Dlatego postulowaliśmy zbadać wszystkie zarzuty wysuwane przez związki zawodowe pod adresem prezesa.

W zakładowej świetlicy zabrakło krzesła dla chętnych do uczestnictwa w posiedzeniu zarządczym. W końcu jakoś się pomieścili.

- Kontrola wykazała, że w spółdzielni są nie tylko dwa egzemplarze statutu - grzmi z prezydium pani inspektor. - Pan prezes wpłacił na konto swoich udziałów ponad milion złotych, dzięki czemu jego udziały wzrosły do 22 mln złotych! Podobnie postąpiła główna księgowa, która nie będąc nawet członkiem spółdzielni wpłaciła 50 tys. złotych, które w ciągu kilku miesięcy urosły do ok. 1 mln złotych. Żadne "pekao" nie oprocentowało w takim stopniu!

Księgowej nie ma. Złożyła wypowiedzenie. Ma jeszcze tylko zrobić bilans i odchodzi. Prezes jest. Mruczy coś, ale zachowuje spokój. Jest wśród swoich pracowników. Umie zachować dystans.

- We wrześniu Rada Nadzorcza naliczyła zbyt wysoką pensję prezesowi - peroruje dalej pani inspektor. - Ustaliła też limit 500 km miesięcznie dla prezesa, ale nie ma na to żadnych stosownych uchwał ani papierów.

- Miałem na to wszystko ustną zgodę Rady - broni się prezes.

- A sprawa współpracy ze spółką z Bolestawca też była uzgadniana z Radą? - pyta podniesionym głosem pani inspektor. - Bluzki szyły się same! Nie ma wykrojów, nie ma dokumentów ani innych dowodów! W spółdzielni nie istnieje kontrola wewnętrzna. Główna księgowa pracuje na pół etatu. I bardzo dobrze! Ale ona pracuje w innym zakładzie też na pół etatu, a jeszcze w innym na cały etat. Wniosków służbowych nie wyciągnięto. I bardzo dobrze!

Pani inspektor wpada w ton ekstatyczny. Robi miny, gestykuluje, podnosi głos. Wszystko to ma przekonać zebranych o słuszności wniosków pokontrolnych:

- dokonać zmian w statucie,
- opracować regulamin pracy i obiegu dokumentacji magazynowej,
- rozliczyć się ze spółką w Bolestawcu,
- prezes musi się rozliczyć z bezprawnie naliczonym oprocentowaniem jego udziałów.

### Sala wrze

Szum, śmiech, szuranie krzesła. Prezes prosi o ciszę. Raczej każe: - spokój! Regulaminy i statuty badały lustracje spółdzielcze i było dobrze. Zarobki prezesa ustala Rada Nadzorcza. Ma do tego prawo. Udziały - centralne związki spółdzielcze mówiły, że wszystko jest w porządku. Delegacje rozliczone są prawidłowo. Ze spółką w Bolestawcu zostało już wszystko skorygowane. Z księgową - błąd prezesa będzie naprawiony.

Pani inspektor nie zgadza się z argumentacją prezesa. - Wie lepiej, jakich się dopuścił nieprawości.

W obronie prezesa staje przewodnicząca Rady Nadzorczej spółdzielni (na co dzień pracownica krajalni). - Tu nie chodzi o to czy tamto. Tu chodzi o prezesa. Od czerwca zaczęto na mnie wymuszać, że bym zwolniła cały Zarząd, bo to, bo tamto...

Kiedy zabiera głos przewodniczący "Solidarności", ludzie zaczynają szemrać. W pewnym momencie przedstawiciel Zarządu Regionu podchodzi do stolika pani inspektora i daje jej jakieś karteczki. Szefowa miejscowej "Solidarności" uspokaja ludzi. Mija godzina 15. O tej porze kończy się praca w spółdzielni. Część ludzi wychodzi z zebrania. Głos zabiera dyrektor NIK-u, szef pani inspektora.

- Znam różne spółdzielnie. Tu prezes jest dynamiczny i sprawny. Dzięki niemu zarabiacie po 800 tys. miesięcznie, a nie 400 tys. To nie jest ważne, co się robi - ścierki czy myjki. Sytuacja na rynku jest taka, że trzeba walczyć o utrzymanie się. I prezes umie to robić. Chodzi tylko o to, żeby pan zwrócił te 22 mln złotych. Jeżeli ludzie chcą je panu dać, to niech pan je ma. Ale musi być zgoda spółdzielców na to.

### Brawa na sali!

Pani inspektor zniecierpliwiona pstryka palcami, stuka w stół. W końcu zirytyowanym głosem mówi do prezesa:

- Niech pan nie robi ludziom wody z mózgu, bo ja się na tym znam. Skarga związkowców była słuszną!

- Prezes to cwaniak - mówi ktoś inny po naradzie. - Każdy, kto ma inne zdanie od niego, może się liczyć z tym, że wyleci z pracy. Już niejedną osobę to spotkało. A następnego dnia po naradzie, kilka osób dostało "opierdziel" za to, że w ogóle tam były. Jeżeli on zostanie jeszcze z pół roku, to nas tu już na pewno nie będzie.

Wiesław Piotrkowski



# I CO Z TEATREM?

Gdyby był to kolejny program kabaretu, rzec by można, że publiczność i tym razem dopisała - tłoczno, wszystkie stoliki kawiarniane w holu teatru były zajęte. Tym razem jednak siedzieli przy nich aktorzy i pracownicy teatru oraz przedstawiciele Rady Miasta. Miejsca w środku sali przez godzinę pozostawały puste. Zebrani czekali na podjęcie rozmów przez obecnych już w teatrze reprezentantów władz wojewódzkich. Spotkanie odbywające się 23 stycznia to efekt listu wystosowanego przez zarząd teatru do wojewody. Pismo zawiera protest przeciwko opracowanej przez Urząd Wojewódzki koncepcji połączenia Teatru Dramatycznego, Wojewódzkiego Domu Kultury i Legnickiego Centrum Kultury. Dyrektor Wydziału Kultury i Sportu, Grażyna Nowak i wicewojewoda Stanisław Walikowski nie przewidzieli dyskusji "z takim gremium". Zamierzali, jak stwierdzono spotkać się jedynie z reprezentacją załogi i wysłuchać jej zdania i poglądów.

Oczekiwanie w nerwowej, naelektryzowanej atmosferze zawarowało zapewne na przebiegu rozmów. Wcześniej opuścili teatr radni i prezydent Tadeusz Pokrywka, by mogło dojść do wymiany poglądów pracowników teatru i przedstawicieli władz wojewódzkich.

Koncepcja fuzji instytucji kulturalnych miasta została przedstawiona przez dyrektora Grażynę Nowak. Plan ten przewiduje utworzenie na bazie budynku teatralnego i budynków przyległych Centrum Kultury, w którym znajdzie się miej-

sce na stały zespół aktorski. Będzie on mógł przygotowywać pięć spektakli rocznie. Pomieszczenie teatru miałoby służyć także prezentacjom kinowym, prowadzeniu sceny impresaryjnej, koncertom, działaniom plastycznym i muzycznym. Stan posiadania teatru byłby wzbogacony o możliwości techniczne i finansowe WDK. Ten mariaż, jak przekonuje dyrektor Nowak, ma również przynieść korzyści finansowe teatrowi jako instytucji i jego pracownikom. Argumenty te nie przekonują lub wręcz bulwersują aktorów. Za nieporozumienie uważają oni tworzenie tego "monstrum" bez konsultacji z ludźmi tworzącymi kulturę w tym mieście i ze społeczeństwem. Decyzje - jak mówią - "zza biurka" to zamach na wszystko, co robili dla miasta i teatru przez kilkanaście lat. "Myślę, że to nie jest dobry przykład nowego" - stwierdziła aktorka Krystyna Hebda wywołując spontaniczne oklaski.

Szansa na udział zespołu w tworzeniu nowej koncepcji nie jest, jak zapewniają władze wojewódzkie, zaprzeczona. Wicewojewoda Stanisław Walikowski zachęcił pracowników teatru do wypracowania własnego projektu, który (być może) przyczyniłby się do stworzenia wersji kompromisowej. Czy możliwe jednak okaże się pogodzenie stron o diametralnie różnych interesach?

Lęk ludzi teatru to nie tylko obawa o losy sceny i teatralne życie Legnicy - to także walka o miejsce pracy i przyszłość. Rada Miasta optuje za przejściem budynku w zasoby mienia komunalnego. Zadaniem Dramatycznego byłoby utrzymanie się przez najbliższy rok, w następnym finansowanie jego działalności przejąłoby miasto.

- Jeśli teatr stanie się majątkiem komunalnym, to w przypadku złej rady może on bezpowrotnie zniknąć. Zatrzymanie majątku teatru w rękach Skarbu Państwa, czyli w gestii wojewody, daje gwarancję, że budynek będzie służył celom kulturalnym - przekonuje Grażyna Nowak.

Przekształcenie teatru wiąże się z dramatycznymi decyzjami. Pani Nowak uważa, że przeciwnicy widzą w jej zamiśle zamach na strukturę teatru, jaka jest znana w Polsce. Na świecie funkcjonuje jednak zupełnie inna formuła teatru jako instytucji. Bliskie tym światowym warunki usiłuje stworzyć w Legnicy.

Nie jest tajemnicą, że teatr legnicki nie ma najwyższych notowań. Ocenia się go jako scenę mało znaczącą w kraju. Siła jego w czym innym leży. Niewątpliwą jest rola edukacyjna tej instytucji, jedynej profesjonalnej w województwie. Co stanie się, kiedy operacja się nie uda? Czy krajowe i światowe rewelacje teatralne będą miały jeszcze po co przyjeżdżać do Legnicy?

Czy teatr jest zatem potrzebny Legniczanie? Czy ma szansę na przyszłość w swej obecnej postaci? Tak lub nie w odpowiedzi na te pytania zależy zapewne od stopnia uczestnictwa potencjalnych respondentów takiej ankiety w życiu teatru. Są przecież tacy, którym jest to zupełnie obojętne. Jest grupa odbiorców, którym wystarczą dokonania Dramatycznego, chodzą na premiery, znają spektakle sezonu. Ale założmy, że istnieje tu także publiczność o wysublimowanych gustach teatralnych, jej potrzeby przekraczają w jakimś stopniu aktualne propozycje teatru. Oczekują jego ewolucji, przystawalności do - choć w pewnym stopniu - zjawisk na scenach (czemu nie?) świata.

Czy takim wymaganiom sprosta istniejący dzisiaj Dramatyczny? Ufamy, że zdołamy pobudzić Czytelników "TO" do wyrażenia swojej opinii w tej sprawie. Na wiele z tych pytań musicie odpowiedzieć, by milczenie nie przemówiło za Was. Niech to będzie substytutem konsultacji społecznej. Prosimy o listy wszystkich, którym nie jest obojętny los Teatru Dramatycznego i losy kultury tego miasta.

BARBARA CHABIOR

## FOTOREPORTAŻ

LCK, Akademia Rycerska, sobota - 26 stycznia g.17.

Milion trzysta tysięcy, milion pięćset, kto da więcej? Aukcja zaczęła się od 100 tys. zł, zakończyła na 3 600 000. Licytowano wspólne dzieło duetu A.Chodorowski (Wrocław) - E.Mirowski (Głogów).

Zaimprovizowana kawiarnia. Bufet też, choć zawartość wcale nie. Tę część LCK-owskiej imprezy firmuje Hotel "Cuprum". Wino, szampan, koniak, "zywiec", papierosy. Dzieci jedzą pomarańcze i piją "colę" z puszek.

Pusta sala. Rozstawiony sprzęt nagłośniowy. W świetle reflektorów byszczą mikrofony. Na "scenie" wolno krzeseł. Tu ma siedzieć ze swoją gitarą wrocławski bard - Roman Kołakowski.

Dzieci już poszły do "domu". W "kawiarni" zabawa trwa. R.Kołakowski śpiewa swoje piosenki bez pomocy nagłośnienia. Za jego plecami przycupnęła żona - Ewa Gil-Kołakowska. To jej rysunki zdobią strony magazynu "GR".

I jeszcze w uszach brzmia słowa wypowiedziane przez przedstawiciela Legnickiego Klubu Inteligencji na jednym ze spotkań w kawiarni WDK - "W Legnicy nie ma możliwości spędzenia wolnego czasu zgodnie z naszą pozycją społeczną". Czyżby progi LCK miały nieodpowiednie wymiary?

Dzieci z Połgotowa Opiekuńczego śpiewają "Uhu, ha, uhu, ha nasza zima zła...". Cały dochód z licytacji przeznaczony jest dla nich. Ciekawe, czy dostaną obiecane przez licytującego video i zestaw bajek? Buzie uśmiechnięte, rączki upaprane farbą. Na podłodze leży jeszcze ciepły i mokry obraz.

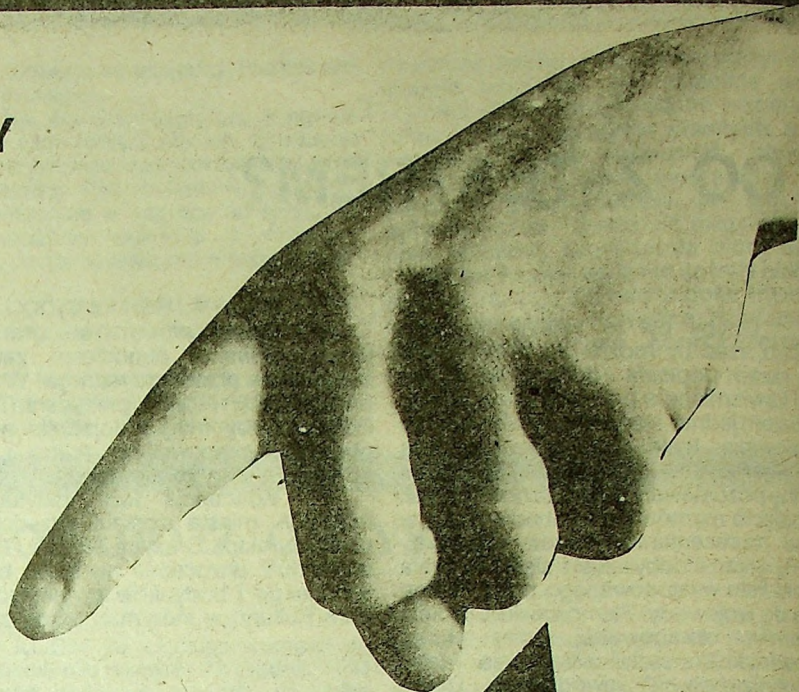
W "dywanowej" sali również pusto. Na ścianach rysunki Antoniego Chodorowskiego. Publicystyka minionej epoki, może jej krzywe zwierciadło.

Za brak zdjęć oraz powyższy tekst odpowiada Jarek Ogródnik



**"LEG - ART" SPÓŁKA Z O.O. W LEGNICY**

**ZAPRASZA DO SKLEPÓW:  
W LEGNICY UL. WROCŁAWSKA 13  
W LUBINIE UL. ARMII CZERWONEJ 15**



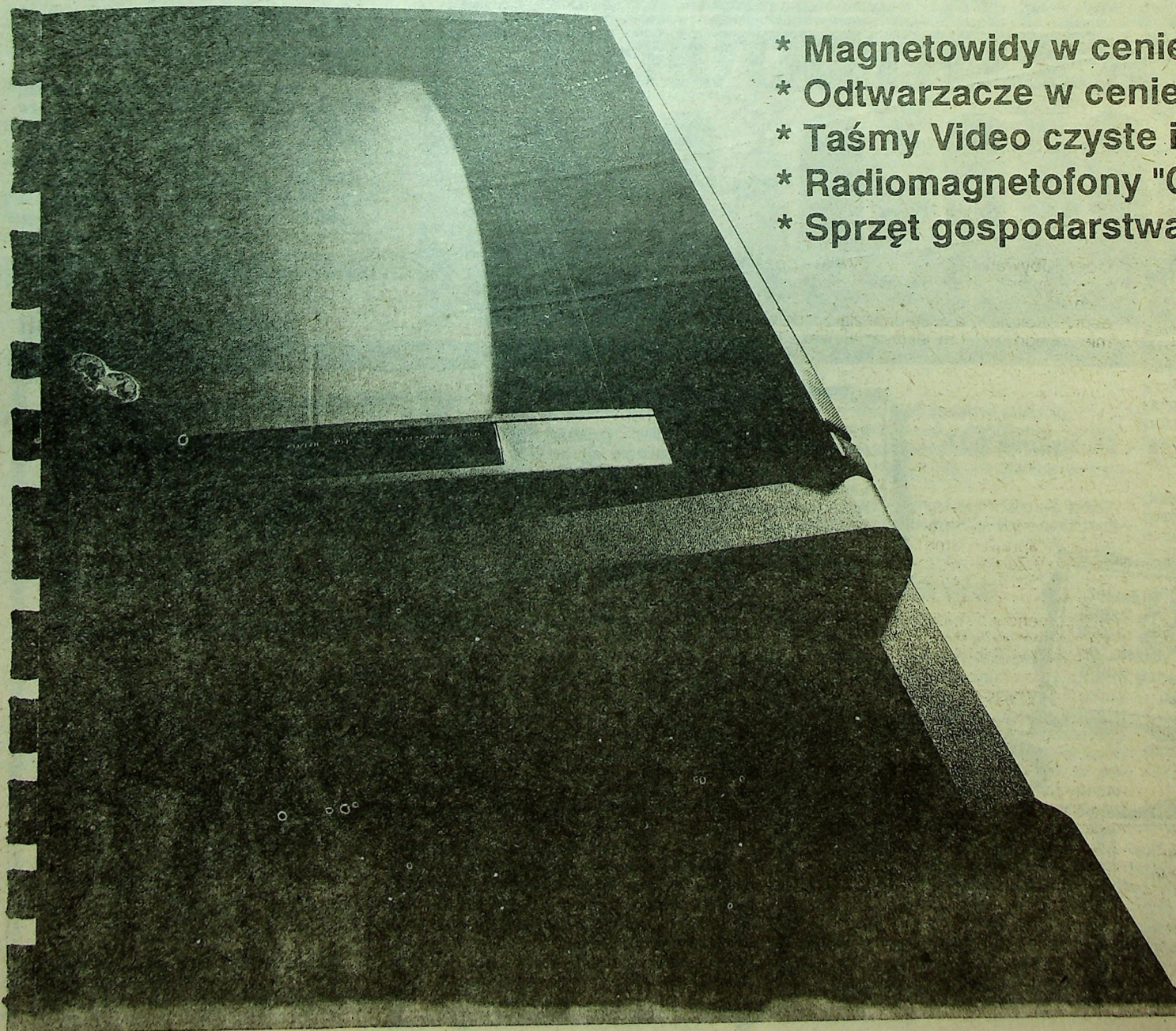
**LEGART B**  
International Corp. Ltd

**OFERUJEMY**

**NAJTAŃSZY SPRZĘT RTV MARKI "GOLDSTAR ART - B"**

**\* Telewizory 20" z gniazdem Euro-Av-socet,  
pilotem, 12 miesięczną gwarancją oraz serwisem  
na terenie całego kraju w cenie 3.800 000. - zł**

- \* Magnetowidy w cenie 3.200 000. - zł**
- \* Odtwarzacze w cenie 2.300 000. - zł**
- \* Taśmy Video czyste i nagrane**
- \* Radiomagnetofony "Condor"**
- \* Sprzęt gospodarstwa domowego.**





# Z ŻYCIA WSZYSTKICH SFER

## LEGNICKIE SKANDALE I OBYCZAJE

pod redakcją Piotra Jabłońskiego

### Redakcyjny wstępniak

Marzyły mi się - jako młodemu i dobrze zapowiadającemu się żurnaliście - wspaniałe wywiady z liderami życia politycznego województwa legnickiego, wspaniałe reportaże np. z mleczarni w Paszowicach, cudowne relacje z meczów pierwszej i drugiej ligi piłki nożnej i wiele jeszcze innych, pięknych w tym zawodzie rzeczy. Przygarnięty do pracy przed miesiącem, nie mam jednak zbyt wiele do powiedzenia w "TO"...

Na początek funkcjonariusze spółki sportowo-nomenklaturowej JA-PA wybili mi jakiegokolwiek zajmowanie się sportem. Omal nie dostałem po głowie. Potem naczelny skromnie i dobitnie wyjaśnił mi, że polityki ludzie mają dość, a reportaże z mleczarni lub raporty z gmin mogą pisać u konkurencji. Płakałem trzy dni i dwie noce...

Powiem krótko: NIE CHCIAŁEM TEGO ROBIĆ, ALE MAJĄC NA WZGLĘDZIE DOBRO KRAJU, REGIONU I REDAKCJI, ZOSTAŁEM SZEFEM PODORGANU DS. SKANDALI I OBYCZAJÓW. POWTARZAM: NIE CHCIAŁEM - ALE MUSZĘ...

Chciałbym zaglądać za różne kurtyny razem z czytelnikami, aby LSiO powstawały wspólnie. Czekam na listy. Czekam na plotki. Wszak w każdej plotce jest sporo prawdy...

Z poważaniem  
Piotr Jabłoński

### Podróż służbowa

Kilka tygodni temu, sekretarka Bardzo Ważnego Urzędu w Legnickim, otrzymała zadanie udania się w podróż służbową do Warszawy celem dostarczenia średnio ważnych dokumentów. Uroczę dziewczę - powiedzmy Beata Z., wykupiła miejsce w wagonie sypialnym pociągu odjeżdżającego z legnickiego dworca o godzinie 20.30 (przez Głogów). W Głogowie pociąg stał (czekał na skład z Zielonej Góry) około 40 minut. W tym czasie pani Beata poznała urodziwego pana - nazwijmy go Stanisław C. Jeszcze przed wyruszeniem w dalszą podróż wypili kilka kieliszków koniaku. Pociąg ruszył, a pani dowiedziała się, że pan także jedzie do Warszawy. Ucieszyła się niezmiernie i bez żadnych obaw zaprosiła Stanisława C. do swojego przedziału. Co było dalej? Można się tylko domyślać. Z pewnością wypito resztę koniaku i...

Tuż za Łodzią pani Beata obudziła się z potwornym kacem. Sympatycznego Stanisława C. nie było w przedziale. Sekretarka postanowiła doprowadzić się do ładu przed Warszawą Centralną... z przerażeniem stwierdziła, że zniknęły wszystkie jej rzeczy. I te prywatne i te służbowe. Uroczy amant nie zostawił nawet majteczek i haleczki. Owinięta w zerwaną zasłonę, Beata wybiegła na korytarz wzbudzając spore zainteresowanie podróżnych. No cóż. Konduktor, szef wagonu sypialnego i nawet sam kierownik pociągu nie mogli pomóc. Amant - złodziejasek prawdopodobnie wysiadł w Łodzi albo jeszcze wcześniej. Jedynie co uczynni kolejarze mogli zrobić, to to, że skombinowali strój zastępczy i bilet w powrotną stronę.

W Bardzo Ważnym Urzędzie zrobił się szum. Był ponoć jakiś przeciek. Afere zatuszowano, ale Ważny Szef zwolnił Beatę - sekretarkę w trybie natychmiastowym.

### PRZECIEKI

\* Doktor Ryszard Kępa już raczej definitywnie zrezygnował z walki o fotel lekarza wojewódzkiego. Przynajmniej w tym województwie.

\* Doktor Tadeusz Kruzel coraz poważniej zastanawia się nad wykupieniem szpitala przy ul. Reymonta i utworzeniem pierwszego, prywatnego szpitala. Co jak co, ale w takim szpitalu i pod taką opieką chcielibyśmy chorować...

\* Doktor Władysław Orzeł nadal dzierży chirurgiczny skalpel, a w chwilach relaksu zastanawia się, czy w Rynku uruchomić prywatną aptekę z zachodnimi dydakamentami.

### Polowanie na... policjanta

W gminie Prochowice, myśliwi z legnickiego koła "Batalion" polowali na sarny. Szła właśnie nagonka, kiedy usłyszeli kilka strzałów. Po krótkotrwałej obławie ujęto dwóch kłusowników. Broni znaleziono w pobliskich krzakach. Jednym z zatrzymanych był legnicki policjant Jerzy G., w stopniu młodszego chorążego. Po przewiezieniu zatrzymanego na Komendę Rejonową Policji okazało się, iż legnicy stróżę porządku nie poznają swojego kolegi... Zamęt trwał kilkanaście minut. Czynnione są wysiłki by sprawę ukreślić łeb. W obecnych realiach, za taki "numer" dzielnemu chorążemu grozi wydalenie ze służby. Chociaż z drugiej strony lepiej, że kłusownik w policyjnym mundurze strzelał w lesie, a nie np. pod "Zodiakiem"...

### Lej go w mordę!

Z tym okrzykiem obywatel K. w jednej z lubińskich knajp rzucił się na znanego stomatologa. O co poszło - dokładnie nie wiadomo. Nim padł pierwszy cios, obywatel K. - w cywilu poza knajpią bardzo poważny biznesmen branży budowlanej, uczynnie zdjął z nosa dentysty okulary, a następnie ciął na odlew mierzącego 165 cm lekarza w pysk. Ten wytrzymał pierwsze uderzenie, wstał, uśmiechnął się i nawet przyjął postawę typową dla pięściarza w ringu. Nic więc dziwnego, iż budowlaniec K. strzelił stomatologa raz jeszcze pozbawiając go przedniego uzębienia (w końcu dla dentysty żaden to problem wstawić sobie zęby...). Trzeci cios i lot nad stolikami pozbawił dentystę przytomności. Zrobiła się draka, przybyła policja. Sprawa kisi się w sądzie. I jest to sprawa karna. A świadkami są... bokserzy Zagłębia Lubin - Janusz Z. i Mariusz Ł., którzy siedzieli kilka stolików dalej i udawali, że całego zajścia nie widzą. Biznesmenowi K. radzimy zajęcie się na serio boksem, a dentystę - nie chodzić, póki co, do lubińskich knajp.

### Posiadłość dla Grobelnego

Właściciel jednego z legnickich kantorów wymiany walut sprzedaje piękną (5 tysięcy m.kw.) działkę z niewykończonym domem o powierzchni 800 m.kw., kortem i basenem. Wszystko w zacisznej okolicy między Jaworem a Bolkowem - "tylko" za 650 mln złotych. Tzn., tyle za stan obecny. Trzeba jeszcze włożyć około 100 mln (by zamknąć stan surowy) i kilkadziesiąt dalszych przeznaczonych na wykończenie i wyposażenie. Chętnych zapewne nie brakuje. Problem tylko, jak wytłumaczyć się z zakupu przed fiskusem.

### MALINOWSKI POLECA

Prywatna Księgarnia, Lubin, ul. Drzymały 1a.

**Robert Black: Sataniści.** Tłumaczenie: Joanna Wójcisz. Horror. Dom Wydawniczy REBIS. Poznań, 1990.

**Henry Kuttner: Pegaz.** Tłumaczenie: Jacek Manicki. Oficyna Wydawnicza "ARAX". Warszawa, 1990.

**Tom Clancy: Polowanie na Czerwony Październik.** Tłumaczenie: Dorota Kzysztol Murawscy. Wydawnictwo GIG. Warszawa, 1990.

### PODWODNY THRILLER

"Polowanie na Czerwony Październik" to pierwsza na naszym rynku książka Toma Clancy'ego. Wraz z jej pojawieniem się wielbiciele literatury sensacyjnej do swego panteonu mogą dołączyć Clancy'ego, obok takich sław jak Ludlum czy Forsyth. Powieść tego autora charakteryzuje olbrzymia precyzja w konstruowaniu akcji, dbałość o techniczne i specjalistyczne szczegóły, niezwykle barwność scenerii oraz oczywiście fascynująca, perfekcyjnie skonstruowana akcja. Największą zaletą "Czerwonego Października" jest pomysł. Najnowocześniejszy radziecki okręt podwodny z raketami nuklearnymi, prowadzony przez oficerów i kapitanów, pragnących przekazać okręt Stanom Zjednoczonym, musi uniknąć oblavy swych (do niedawna) towarzyszy broni.

Po lekturze książki Clancy'ego, czytelnik zda sobie sprawę z istnienia innego świata, świata, w którym kilkadziesiąt metrów pod wodą okręty toczą bezlitosną walkę o wykrycie jednostek przeciwników i ochronę własnych.

### PIERWSZA I OSTATNIA

Wernisaż grafiki Agaty i Leszka Różańskich w Galerii "Jadwiga" w Lubinie był imprezą wesołą i smutną zarazem. Młodzie, wrocławscy plastycy w miłej atmosferze przedstawili swoje prace. Znalazł się więc kupiec na wystawioną na aukcji grafikę. Goście licytowali się nie chcieli, więc jedyny chętny zdobył dzieło sztuki za cenę wywoławczą - 100 tysięcy. Zapewne znanego lubińskiego fotografa, bardziej niż walory artystyczne, skusiły wdzięki autorki. Ale kto tam wie, co ludziom po głowie chodzi?

Akcenty smutne pojawiły się wraz z informacją, że wystawa ta jest pierwszą i zarazem ostatnią w tym roku, która odbędzie się w tej Galerii. Od lutego w części Galerii "Jadwiga" będą się odbywały ceremonie ślubne w związku z wydzierżawieniem bankowcom lubińskiego Ratusza. I ta sytuacja ma jednak swoje dobre strony. Ośrodek Kultury "Wzgórze Zamkowe" wynegocjował umiejscowienie sali ślubów w tym miejscu, a nie w Galerii "Zamkowej", o której mówiły plany wstępne. Dzięki temu Ośrodek Kultury zachowa duży obiekt wystawowy, a w "Jadwidze" pozostanie galeria sprzedażna (strasznie brzydkie to słowo, ale w zastraszającym tempie przyjmuje się do słownictwa).

(ska)

-MYŚLE PO NOWEMU, WIĘC JESTEM



PIÓRKIEM Dariusza Liwanowskiego



## CZWARTEK 31 stycznia

### Program I

- 8.00 Dzień dobry
- 8.45 Giełda pracy - giełda szans
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Domowe przedszkole
- 9.35 Teleferie
- 10.00 Kino Teleferii: "Dom na głowie" (3) - "Wizyta starego ramola" serial TP
- 10.25 "Gliniarz i prokurator" (8) - serial kryminalny prod. USA "Miłość na sprzedaż"
- 11.15 To się może przydać
- 11.35 Aktualności telegazety
- 15.50 Program dnia
- 15.55 Wiadomości popołudniowe
- 16.05 Video-top
- 16.15 "Robin Hood" (4) - "Alan Dale" - serial prod. ang.
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Spojrzenia - publicystyka między narodowa - sceny z życia rosyjskiej prowincji
- 18.00 10 minut
- 18.10 Skarbiec - magazyn historyczny
- 18.45 Magazyn Katolicki
- 19.15 Dobranoc: Psi żywot
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 "Gliniarz i prokurator" (8) "Miłość na sprzedaż" - serial kryminalny prod. USA
- 20.55 Pegaz
- 21.25 Interpelacje
- 22.30 Wiadomości wieczorne
- 22.45 Studio sport - mistrzostwa świata w narciarstwie alpejskim
- 23.20 Język angielski (43)

### Program II

- 7.55 - 11.00 TV Śniadaniowa
- 7.55 Powitanie
- 8.00 Panorama dnia
- 8.10 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci
- 9.10 Serial filmowy
- 10.00 CNN - Headline News
- 10.15 Magazyn TV Śniadaniowej
- 11.15 Film fabularny
- 12.45 Program dnia
- 12.50 Przegląd prasy
- 13.00 Wrocław na antenie dwójki
- 14.00 CNN - Headline News
- 14.15 Publicystyka
- 15.00 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci
- 16.00 Magazyn krajów nadbałtyckich
- 17.00 Spotkanie z Anatolijem Kaszpirowskim
- 18.00 FAKTY
- 18.30 "Cudowne lata" (30) - serial prod. USA (powt.)
- 19.30 Obserwator
- 19.30 Język niemiecki (13)
- 20.00 Studio sport
- 21.00 Ekspres reporterów
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Sport
- 21.55 Studio teatralne dwójki - Georg Buchner "Leonce i Lena"
- 23.25 Rozmowy z Czesławem Miłoszem - krasnogruda
- 23.40 Komentarz dnia
- 23.45 CNN - Headline News

## PIĄTEK 1 lutego

### Program I

- 7.40 Express gospolarczy
- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Domowe przedszkole
- 9.35 Teleferie
- 10.00 Kino Teleferii: "Dom na głowie" (4) - "Portki dla Twardowskiego" - serial TP
- 10.25 "Dwaj bracia" (3 ost.) - film fabularny prod. włoskiej
- 12.05 Szkoła dla rodziców
- 12.25 Aktualności telegazety
- 15.50 Program dnia
- 15.55 Wiadomości popołudniowe
- 16.05 "Robin Hood" (5) "Błazen królewski" - serial prod. angielskiej
- 17.00 Video-top
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Raport
- 18.00 "Odbicia" (6) - serial TP
- 19.00 Od "Kapitału" do kapitału
- 19.15 Dobranoc: Bouli
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 "Dwaj bracia" (3 ost.) - film fab. prod. włoskiej
- 21.55 New York, New York
- 22.25 Studio Sport - mistrzostwa świata w narciarstwie alpejskim
- 22.55 Wiadomości wieczorne
- 23.15 Panorama światowego sportu
- 23.45 Weekend w jedyne
- 23.55 Bob Geldorf i the Vegetarians of love (2)

### Program II

- 7.55 - 11.00 TV Śniadaniowa
- 7.55 Panorama dnia
- 8.10 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci
- 9.10 Serial filmowy
- 10.00 CNN - Headline News
- 10.15 Magazyn TV Śniadaniowej
- 11.00 Film dokumentalny
- 11.55 Legendy filmu i Harrison Ford
- 12.50 "Crime Story" - serial prod. USA
- 13.40 Express gospolarczy
- 14.00 CNN - Headline News
- 14.15 Program dnia
- 14.20 Przegląd prasy
- 14.30 Publicystyka
- 15.00 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci
- 16.00 "W labiryncie" serial TP
- 16.30 Wzroczkwa lista przebojów Marka Niedzwieckiego
- 17.00 "Noce i dnie" (8) "Czas miłości i czas śmierci" - serial TP
- 18.00 FAKTY
- 18.30 Program regionalny
- 19.00 Obserwator
- 19.20 - 21.30 Programy regionalne
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Sport
- 21.55 "Crime story" - serial prod. USA
- 22.45 Programy regionalne
- 23.05 Legendy filmu - Harrison Ford
- 24.00 Komentarz dnia
- 0.05 CNN - Headline News
- 0.20 Program na sobotę
- 0.25 Noc z anteną "5" - program nocny z Wrocławia

## SOBOTA 2 lutego

### Program I

- 7.00 Program dnia
- 7.05 Mag. informacyjno-gospodarczy
- 7.50 Tydzień na działce
- 8.20 Piłkarska kadra czeka
- 8.35 Ziarno - program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Kino Teleferii: "Kret gwiazdą filmową" - film anim. prod. czechosł.
- 9.40 "Robin Hood" - "Miecze Waylanda" (1) - serial prod. angielskiej
- 10.40 Na zdrowie - program rekreacyjny
- 11.00 Bellona - program wojskowy
- 11.25 Telewizyjny koncert życzeń
- 11.55 Aktualności telegazety
- 12.00 Z Polski rodem - mag. polonijny
- 12.30 Flesz - magazyn muzyczny
- 13.00 Laboratorium - energetyka jądrowa (2)
- 13.30 Posag - finał konkursu dla rolników
- 14.30 Walt Disney przedstawia
- 16.00 Studio Sport - mistrzostwa świata w narciarstwie alpejskim
- 16.40 Butik - magazyn G. Szcześniak
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Siódemka w jedyne - francuski program satelitalny
- 18.50 Z kamerą wśród zwierząt - okularnicy
- 19.15 Dobranoc: "Opowiadania Muminów"
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Frederick Forsyth przedstawia - "Ofiara wojny" - serial prod. angielsko-niemiecko-włoskiej
- 21.40 Kontra... punkt - przegląd wydarzeń krajowych
- 22.05 Sportowa sobota
- 22.50 Wiadomości wieczorne
- 23.10 "Wariatka" - film fab. prod. USA
- 1.05 Zakończenie programu

### Program II

- 7.25 Kaliber - wojsk. pr. publicyst.
- 7.55 - 11.00 TV Śniadaniowa
- 7.55 Powitanie
- 8.00 CNN - Headline News
- 8.10 Magazyn TV Śniadaniowej
- 8.35 Tele - narty
- 9.05 Magazyn TV Śniadaniowej
- 9.15 Benny Hill - program rozrywkowy
- 9.45 Magazyn TV Śniadaniowej
- 10.00 CNN - Headline News
- 10.15 Magazyn TV Śniadaniowej
- 10.40 "Cudowne lata" (31) - serial USA
- 11.05 Bariery
- 11.25 Program dnia
- 11.30 "Rodzina Brettów" - serial ang. (17)
- 12.20 Zwierzęta świata - "Superczułe zmysły" (5) "Pocucie czasu" - serial prod. angielskiej
- 13.00 5-10-15 - program dla dzieci i młodzieży
- 14.00 "Kusza" (6) - "Albion" - serial USA

\* W sobotę o godzinie 14, dzięki telewizji, możemy przenieść się do XIV - wiecznej Szwajcarii. 24 odcinkowy serial "Kusza" opowiada o losach legendarnego bohatera, Wilhelma Tella. Ta postać - uosobienie szlachetności i męstwa, symbol walki przeciw uciskowi - w kulturze miała już wiele wcieleń. Angielski serial legendę potraktował dość swobodnie, bez namaszczenia. Nikt ze współczesnych widzów nie będzie przecież pilnował faktograficznej wiarygodności. "Kusza" ma za to wiele innych atutów - świetni aktorzy (Will Lyman jako Tell, Jeremy Clyde jako okrutny wójt Gessler), urozmaicona akcja z dużą dozą humoru, dobra scenografia i kostiumy, ciekawe zdjęcia plenerowe.

- 14.30 Magazyn 102
- 15.00 Studio sport - Puchar Davisa
- 15.30 Dziewczyna roku - program na bis
- 16.30 "Strefa mroku" - serial prod. USA
- 17.00 Wielka gra - teleturniej
- 18.00 FAKTY
- 18.30 Benny Hill - program rozrywkowy
- 19.00 Obserwator
- 19.20 Wojna o pokój
- 19.30 Publicystyka
- 20.00 Ida Haendel - muzyczna podróż (2) - film dok. prod. angielskiej
- 20.50 Studio sport - Puchar Davisa
- 21.30 Panorama dnia
- 21.50 "Rodzina Brettów" (17) - serial prod. angielskiej
- 22.40 Jazz w Remoncie - reportaż Anity Zalewskiej
- 23.05 Komentarz dnia
- 23.10 CNN - Headline News

## NIEDZIELA 3 lutego

### Program I

- 7.00 Witamy o siódmej
- 7.30 Kraj za miastem
- 7.55 Po gospodarsku - magazyn spraw wiejskich
- 8.10 Od niedzieli do niedzieli
- 8.55 Program dnia
- 9.00 Kino Teleferii: "Wymarzony motocykl" - film fab. prod. USA
- 10.40 Notowania, czyli co się optaca rolnikowi
- 11.00 Zaproszenie do tańca - koncert karnawałowy
- 12.00 "Przerwana cisza" (7) - "Oko za oko" - serial przyrod. prod. hiszpańskiej
- 12.30 Żymierski - wojskowy program dok. Krzysztofa Pomasa
- 12.55 Tęczy Music - Box
- 13.55 Telewizyjny koncert życzeń
- 14.40 "Daniele" - film dok. J. Walencika
- 15.20 Magazyn Morze
- 15.35 "Zamach" - wojenny dramat prod. polskiej
- 16.55 Telewizjer
- 17.35 Midem '91 - reportaż
- 18.05 Studio sport - mistrzostwa świata w narciarstwie alpejskim
- 19.00 Wieczorynka: Walt Disney przedstawia: "Chip i Dale" - serial USA
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 "Kancierz" (2) - serial TP
- 21.05 7 dni - świat
- 21.35 Sportowa niedziela
- 22.20 Wiadomości wieczorne
- 22.35 Anno Domini 1990 (2) - przegląd wydarzeń muzycznych

### Program II

- 7.30 Powitanie
- 7.35 Przegląd tygodnia
- 8.10 Film dla niesłyszących "Kancierz" (2) - serial TP
- 9.10 Jutro poniedziałek
- 9.30 Program lokalny
- 10.00 CNN - Headline News
- 10.15 Z Wojciechem Kilarom o muzyce
- 10.45 Pod zaglami "Zawiszy" - reportaż
- 11.20 Studio sport - Puchar Davisa
- 12.00 Program dnia
- 12.05 Polska Kronika Filmowa
- 12.15 "Póki się znów nie spotkamy" (4) - serial prod. angielskiej
- 13.15 100 pytań do...
- 13.55 Kino familijne: "Złotodajny strumień" (3) - serial prod. austral.
- 14.40 Maciej Niesiołowski - Z batutą i z humorem
- 15.00 Program publicystyki kulturalnej
- 16.00 Podróże w czasie i przestrzeni - "Bezkrzesna podróż" - serial dok. prod. USA
- 17.00 Studio sport - Puchar Davisa
- 17.30 Bliżej świata - przegląd telewizji satelitalnych
- 19.00 Wydarzenie tygodnia
- 19.30 Studio sport - Puchar Davisa
- 20.00 Przeboje B. Kaczyńskiego - podróż do Wiednia (2)
- 21.00 Wrocław na antenie dwójki
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 "Póki się znów nie spotkamy" (4) - serial prod. angielskiej

\* W serialu "Póki się nie spotkamy", wśród wielu popularnych aktorów występuje Michael York. Znamy go ze słynnego "Kabaretu" Boba Fosse'a, gdzie grał nieśmiałego nauczyciela angielskiego, zagubionego w zmierzającym do faszystów Berlinie. Był d'Artagnanem w filmie o Muszkietierach, nakręconych przez Richarda Lestera. Pomimo tych znaczących ról, nigdy nie dostał się do grona supergwiazd. Ze swoim rozbrajającym, chłopięcym uśmiechem idealnie wciela się w postacie książek, romantycznych zabijaków i arystokratów. Ciągłe pozostaje aktorem efekownym i dekoracyjnym z kina średniej klasy.



- 22.30 Uśmiech z Galicji
- 23.00 Benefis Edwarda Lubaszenki
- 23.55 Komentarz dnia
- 00.00 CNN - Headline News

## PONIEDZIAŁEK 4 lutego

### Program I

- 15.10 Aktualności
- 15.15 Uniwersytecki - nieobce nauczycielski - nieobce nauczycielski - temat piąty
- 15.40 Program
- 15.45 Wiadomości
- 15.55 Video-top
- 16.05 "Robin Hood" (7) "Miecze Waylanda" (2) - serial prod. angielskiej



\* Z okazji ferii telewizja przypomniaki serial "Robin Hood" wart naszego polecenia. Zrealizowany w wykonaniu konwencji magii i miecz przyciąga niekonwencjonalnym przedstawieniem znanych postaci i wurową akcją. To widowisko pełne i poezji wzbogaca nastrojowa muzyka irlandzkiego zespołu Clannad. Reżeria: Ian Sharp, występują: Mel Praed, Anthony Valentine, Judith.

- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Encyklopedia II wojny światowej
- 18.00 10 minut
- 18.10 "Czarne tury" (5) - serial TP
- 19.15 Dobranoc: "Przygody Bolka i Lolka"
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Teatr telewizji, Waclaw Havel "Audiencja, protest"
- 22.00 Rzeczpospolita samorządna
- 22.30 Wiadomości wieczorne
- 22.45 Lekcja polskiej muzyki rozrywkowej
- 23.45 Język angielski (14)

### Program II

- 13.30 Powitanie
- 13.35 Przegląd tygodnia
- 13.45 Antena
- 14.00 CNN - Headline News
- 14.15 Konkursy
- 15.00 Zwierzęta świata - "Póki się nie spotkamy" (5) - serial prod. ang.
- 15.30 "Capitani" - serial prod. ang.
- 16.30 Widzownia
- 16.45 Ojciec
- 17.00 Akcja
- 18.00 FAKTY
- 18.30 Przegląd tygodnia
- 19.00 Obserwator
- 19.30 Język niemiecki (14)
- 20.00 Auto - program publicystyczny
- 20.30 Punkt
- 21.30 Panorama
- 21.45 Sport
- 21.55 Rozmowy z Czesławem Miłoszem
- 22.10 "Capitani" - serial prod. ang.
- 23.05 Pożegnania
- 23.20 Komentarz dnia
- 23.25 CNN - Headline News

## PROGNOZA POGODY

Wynik optyk (śmieszne słowo!) w przewidywaniu atmosfery. Wynika to z konstatacji: gorzej już być nie może.

\* W "Legendach filmu" zobaczymy postać Harrisona Forda, czyli Han Solo z "gwiazdnej sagi" Georga Lu-



casu i Indiana Jonesa z awanturnych filmów Stevena Spielberga. Stawa się z nim dość późno. Najpierw dwie wytwórnie rozwiązały z nim kontrakty, gdyż "nie rokował nadziei gwiazdorskich". Został jednak w Hollywood i zajął się stolarstwem. Przełom w karierze Harrisona Forda zapoczątkowała współpraca z Lucasem. Najpierw "American Graffiti", a potem już jedno pasmo sukcesów. Świetny jako zmęczony detektyw w "Łowcy androidów", lekarz poszukujący żony we "Franticu" Polańskiego, zagrał nawet rolę komediową w "Pracującej dziewczynie". Jak na tę skalę popularności, życie tego aktora płynie spokojnie i bez wstrząsów. Tylko jeden rozwód. Ma trzech synów, żonę scenarzystkę filmową, a wolny czas najbardziej lubi spędzać na swojej farmie.



# PONIEDZIAŁEK 4 lutego

Program I  
15.10 Aktualności telegazety  
15.15 Uniwersytec nauczycielski - nieobecne dyskusje - temat piąty  
15.40 Program dla dzieci  
15.45 Wiadomości popołudniowe  
15.55 Video-top  
16.05 "Robin Hood" (7) "Miecze Waylanta" (2) - serial prod. angielskiej



\* Z okazji ferii telewizja przypomniła angielski serial "Robin Hood" wart najszybszego polecenia. Zrealizowany w fascynującej konwencji magii i miecza, przyciąga niekonwencjonalnym przedstawieniem znanych postaci i brawurową akcją. To widowisko pełne czaru i poezji wzbogaca nastrojowa muzyka irlandzkiego zespołu Clannad. Reżyseria: Ian Sharp, występują: Michael Praed, Anthony Valentine, Judi Trott.

17.15 Teleexpress  
17.35 Encyklopedia II wojny światowej  
18.00 10 minut  
18.10 "Czarne chmury" (5) - serial TP  
19.15 Dobranoc: "Przygody Bolka i Lolka"  
19.30 Wiadomości  
20.05 Teatr telewizyjny, Waclaw Havel - "Audiencja, protest"  
22.00 Rzeczpospolita samorządna  
22.30 Wiadomości wieczorne  
22.45 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej "S"  
23.45 Język niemiecki (14)

## Program II

13.30 Powitanie  
13.35 Przegląd prasy  
13.45 Antena dwójki  
14.00 CNN - Headline News  
14.15 Konkurs 5 milionów  
15.00 Zwierzęta wokół nas - podaj łapę  
15.30 "Capital City" (5) - serial prod. ang.  
16.30 Widziane z Główna - program publicystyczny  
16.45 Ojczyzna - polszczyzna, och te nazwiska  
17.00 Akcja O.P.E.N. - film fab. prod. franc.  
18.00 FAKTY  
18.30 Przegląd prasy  
19.00 Obserwator  
19.30 Język angielski (14)  
20.00 Auto - Moto - Fan Klub  
20.30 Punkt widzenia - program publicystyczny  
21.30 Panorama dnia  
21.45 Sport  
21.55 Rozmowy w ciemni  
22.10 "Capital City" (5) - serial prod. ang.  
23.05 Poezja koncertna  
23.20 Komentarz dnia  
23.25 CNN - Headline News

## PROGNOZA POGODY

Diżurny synoptyk (śmieszne słowo!) w Legnicy przewiduje możliwość poprawienia atmosfery. Wynika to z prostych konstatacji: gorzej już być nie może.

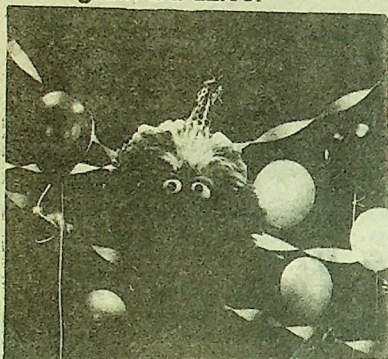
# WTOREK 5 lutego

## Program I

8.00 Dzień dobry  
9.00 Wiadomości poranne  
9.10 Domowe przedszkole  
9.35 Teleferie  
10.00 Kino Teleferii: "Dom na głowie" (5)  
"Warkocze komety" - serial TP  
10.25 "Kto jest niewinny" - film prod. ZSRR  
15.55 Program dnia  
16.00 Wiadomości popołudniowe  
16.10 Video - top  
16.20 "Robin Hood" (8) "Pan drzew" - serial prod. ang.  
17.15 Teleexpress  
17.35 10 minut  
17.45 Z archiwum Teatru TV, Jerzy Mikke "Ostatni z Jagiellonów"  
19.15 Dobranoc: "Hej Bun Bu"  
19.30 Wiadomości  
20.05 "Dzień zmartwychwstania w piekle" - film prod. radz.  
21.40 Listy o gospodarce  
22.10 Wiadomości wieczorne  
22.25 "Trocki" - film dok. prod. angielskiej  
24.00 Język francuski

## Program II

7.55 - 11.00 TV Śniadaniowa  
7.55 Powitanie  
8.00 CNN - Headline News  
8.10 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci



\* "Ulica Sezamkowa" bezdyskusyjnie podbiła serca polskich dzieci, bo jak tu nie kochać Wielkiego Ptaka i Kermity-Zaby. Ale Ulica Sezamkowa nie tylko bawi, zachwycia i daje się kochać, przemycia też olbrzymi ładunek treści dydaktycznych. Sztab fachowców czuwa aby filmy z tej serii przygotowywały 4-5 latki do szkoły, uczyły, że życie w gromadzie jest ciekawe i ekscytujące, że świat jest nieskończenie rozmaity, ale trzeba często pokonywać w nim trudności. "Sezamkowa Ulica" jest wspaniałą lekcją tolerancji, gdzie dzieci wszystkich kolorów bawią się i pracują razem.

Polska jest 56 krajem, w którym dzieci mogą bawić się na Ulicy Sezamkowej. Oglądane przez nas programy należą do 19 już serii, numeracja kolejnych odcinków zaczyna się od 2356.

9.10 Film fabularny  
10.00 CNN - Headline News  
10.15 Magazyn TV Śniadaniowej  
11.10 Polacy - Agnieszka Duczmal - film dokumentalny  
11.45 "Lato Avji" - film fabularny prod. izraelskiej  
13.15 Program dnia  
13.30 Dookoła świata "U ujęcia Pregoty"  
14.00 CNN - Headline News  
14.15 Magazyn ekologiczny  
14.45 Studio aktywnej telewizji  
15.00 "Ulica Sezamkowa" - pr. dla dzieci  
16.00 Publicystyka kulturalna  
17.00 "Wielki kryzys" (2) - film dok. prod. ang. "Brytania: złoto, pot i tży"

18.00 FAKTY  
18.30 Modlitwa wieczorna  
19.00 Obserwator  
19.20 Reportaż  
19.30 Język angielski (44)  
20.00 A to Polska właśnie - kilka epizodów z życia pechowego staruszka - rep. J. Kamińskiego i A. Pankiewicza  
20.30 Klucz do szczęścia - śpiewa Seweryn Krajewski  
21.00 Tablica - reportaż Marka Nowakowskiego  
21.30 Panorama dnia  
21.45 Sport  
21.55 "Lato Avji" - film fab. prod. izraelskiej  
23.25 Kulisy - 70 lat teatru w Bydgoszczy  
23.55 Komentarz dnia  
00.00 CNN - Headline News

# ŚRODA 6 lutego

## Program I

7.40 Express gospodarczy  
8.00 Dzień dobry  
9.00 Wiadomości poranne  
9.10 Domowe przedszkole  
9.35 Teleferie  
10.00 Kino Teleferii: "Dom na głowie" (6)  
"Bicie małego dzwonu" - serial TP  
10.30 "Dynastia" (68) - serial prod. USA  
11.20 Przyjemne z przytępnym  
11.40 Po sześćdziesiątce - program dla wszystkich  
12.00 Aktualności telegazety  
15.10 Uniwersytec nauczycielski - edukacja demokratyczna  
15.40 Program dnia  
15.45 Wiadomości popołudniowe  
15.55 Video - top  
16.05 "Robin Hood" (9) - "Dzień Izraela" - serial prod. ang.  
17.15 Teleexpress  
17.55 Biznes - program T. Jacewicza  
18.00 10 minut  
18.10 Klinika zdrowego człowieka - uwa-ga - nerki  
18.30 Sprawa dla reportera  
19.15 Dobranoc: "Wodnik Szuwarek"  
19.30 Wiadomości  
20.05 "Dynastia" (68) - serial prod. USA



\* W "Dynastii" obok Alexis, najwięcej uwagi poświęcamy Krystle, angielskiej żonie Blake'a Carringtona. Dla Lindy Ewans, odtwórczyni tej roli, kariera aktorska rozpoczęła się po czterdziestce. Podobnie jak dla Joan Collins, "Dynastia" jest dla niej życiowym przełomem. W rzeczywistości aktorki te są trochę bardziej podobne do siebie niż na ekranie. Nieudane małżeństwa Joan Collins trudno zliczyć. Linda Evans ma ich za sobą trzy. Na życiowe niepowodzenia obie panie reagują jednak różnie. Joan Collins rzuca się w wir interesów, Linda Evans ukojenia szuka w praktykach mistycznych.

20.55 Dawno temu cichociemny "Burek" - film dok., reż. Ludwik Perski  
21.25 Śpiewać każdy może  
22.00 Program publicystyczny  
22.30 Wiadomości wieczorne  
22.50 Język angielski (14)

## Program II

7.55 - 11.00 TV Śniadaniowa  
7.55 Powitanie  
8.00 CNN - Headline News  
8.10 "Ulica Sezamkowa" - pr. dla dzieci  
9.00 Serial filmowy  
10.00 CNN - Headline News  
10.15 Magazyn TV Śniadaniowej  
11.20 "Beniamiszek" - film fabularny prod. polskiej  
12.45 "Mój Chopin" - film dokumentalny prod. polskiej  
13.40 Express gospodarczy  
14.00 CNN - Headline News  
14.15 Program dnia  
14.20 Przegląd prasy  
14.30 Publicystyka regionalna  
15.00 "Ulica Sezamkowa" - pr. dla dzieci  
16.00 Publicystyka kulturalna  
17.00 "Przychodnia wszelkich dolegliwości" (9) - serial prod. austral. "W rodzinie".  
18.00 FAKTY  
18.30 "M.A.S.H." - serial prod. USA  
19.00 Obserwator  
19.30 Język francuski (12)  
20.00 Cały świat gra komedię - Kostia (Konstanty Mackiewicz scenograf)  
20.40 Moje książki - Andrzej Szczępiński - program Grażyny Banaszkiewicz  
21.00 Ze wszystkich stron - Ludzie prawdy - spotkanie pierwsze  
21.30 Panorama dnia  
21.45 Sport  
21.55 "W labiryncie" - serial TP  
22.25 Telewizja nocą  
23.10 Komentarz dnia  
23.15 CNN - Headline News

# KAFKA W RYTMIE SAMBY

W komfortowych warunkach, w towarzystwie piętnastu raczej kulturalnych osób, w wielkiej, kinowej sali, obejrzałam być może najlepszy film goszczący ostatnimi czasy na naszych ekranach. Nie, nie był to rozreklamowana komedia "I kto to mówi?", ani inny przygodowy hit. "Brazil" Terry'ego Gilliana, bo o tym filmie mowa, należy do zupełnie odmiennej kategorii. To szalone, barokowe dzieło swoją wymową przypomina najbardziej wstrząsające antyutopie kultury (wyrasza z ducha Kafki i surrealistycznej poezji). "Brazil" oszałamia widza oryginalnością obrazu, kompletnie zwiariowaną scenografią, zaskakuje bogactwem wizualnych wrażeń. Ale nie tylko. Pomimo tego obrazowego nadmiaru, w "Brazil" panuje przerosł treści nad formą. Ten fakt odróżnia film Gilliana od całego w zasadzie polskiego repertuaru, w którym amerykańskie superprodukcje, w perfekcyjny technicznie sposób, sprzedają kompletną myślową pustkę.

"Brazil" opowiada historię urzędnika w super totalitarnym państwie przyszłości. Zrzuceniem losu, wpłatany w rozmaite afery Sam Lowry, jak Odyszeusz, wędruje po mieście molochu, biurokratycznej machinie przemocy i terroru. Nie sposób streścić tego wielowarstwowego filmu, gdzie jawą miesza się z onirycznymi wizjami, tragedia z iscie satanistycznym poczuciem humoru. Sam reżyser mówi: "chciałem pożenić w tym filmie Kafkę z sambą". Oglądając "Brazil" nie warto jednak nastawiać się na komizm, groteskę czy oryginalne, wizualne wrażenia. Film zmusza do głębokiej refleksji, wywołuje czarne myśli i przynęcenie nie pozostawia w zasadzie cienia nadziei.

W "Brazil" przemykają przez ekran wielkie gwiazdy kina. Sam Robert de Niro odzwiera postać może najbardziej szaloną, w tym zwiariowanym filmie - gra terrorystę, nieuchwytnego fachowca od przewodów, który porusza się po mieście prawie jak legendarny Batman.

Terry Gilliam, Amerykanin obdarzony iscie angielskim poczuciem nonsensu, współpracował z grupą Monty Pythona. Zapewne niektórzy kinomani widzieli jego film "Jabberwocky" - widowisko również nieco niekonwencjonalne. "Brazil" został początkowo odrzucony przez dystrybutorów, ale później na film posypały się deszcz nagród i stał się prawdziwym kinowym przebojem. W Polsce zrobił oczywiście... klapę totalną, więc nie lędz się czytelniku, że łatwo znajdziesz ten fascynujący film w naszych kinach.

Brazil. Reżyseria: Terry Gilliam. Wykonawcy: Jonathan Pryce, Robert de Niro, Kim Greist. Wielka Brytania, 1985.

**to** polecamy

## CZWARTEK 31 I

LEGNICA, Biblioteka nr 2 (ul. Pomorska) - spotkanie z policjantem, g. 11.00, Dom Harcerza - bal przebierańców dla dzieci, g. 10.00

## PIĄTEK 1 II

LEGNICA, Biblioteka nr 2 (ul. Pomorska) - Quiz literacki, g. 11.00, Dom Harcerza - wycieczka po Legnicy "Poznajemy zabytki", g. 10.00  
LUBIN, Galeria Zamkowa - wernisaż wystawy sztuki artystycznej Katarzyny Chierowskiej - Andresaki, g. 17.00

## SOBOTA 2 II

LEGNICA, Biblioteka nr 2 (ul. Pomorska) - pokaz walk wschodu - karate, g. 11.00, Dom Harcerza - mikrofon dla wszystkich - konkurs piosenki, g. 10.00, Teatr Dramatyczny - kabaret aktorów STARA ŻABA, g. 18.00

## NIEDZIELA 3 II

LEGNICA, Teatr Dramatyczny - kabaret aktorów STARA ŻABA, g. 18.00

## PONIEDZIAŁEK 4 II

LEGNICA, Biblioteka nr 2 (ul. Pomorska) - literacka loteria fantowa, g. 10.00, Dom Harcerza - "Z komputerem na ty" - gry i zabawy komputerowe, g. 10.00

## WTOREK 5 II

LEGNICA, Biblioteka nr 2 (ul. Pomorska) - zabawy teatralne - impro-wizacje tekstów literackich, g. 11.00, Dom Harcerza - zimowy turniej gier i zabaw (wycieczka w Karkonosze przy ładnej pogodzie), g. 9.00, Teatr Dramatyczny - "Przygody młynka do kawy", g. 11.00

## ŚRODA 6 II

LEGNICA, Muzeum Miedzi - wystawy: "Legnica. In ictu oculi", "Lapidarium", "Wyroby z brązu w pradzie-jach", g. 10.00-16.00, Teatr Dramatyczny - "Przygody młynka do kawy", g. 10.00, Biblioteka nr 7 (ul. Neptuna 7) - konkurs recytatorski, g. 16.00

# KRZYŻÓWKA Z ...TV



1. arka
2. internet
3. trąd
4. korsarz
5. chuliganeria
6. niepoń

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 49  
Wężykowato: mutra, arras, szejk, Kent, trela, Aida,  
Pionowo: suweren, grajcar, cruzedo.

Rozwiązanie za tydzień.



## Księga przysłów polskich

"Lepiej pożartować, jak się pochorować"

Bynio miał awersję do armii. Kiedy wyciągnął ze skrzynki na listy kartę powołania - błyskawicznie spakował plecak i udał się w bliżej nieokreślonym kierunku. Na dworcu spotkał swoją dziewczynę - Lunię, ta również nie lubiła armii, jej farbą nie była zieleni, więc obydwoje zaczęli myśleć o dobrej kryjówce. Jak mówi stare chińskie przysłowie "pod lampą najciemniejszą", więc na pierwszy noc rozbili namiot na skwerku okalającym WKU. Następnego dnia wtoczyli się bez sensu po parku, ogródkach działkowych (trzeba było coś jeść) i cmentarzach (bezpieczeństwo).

Kiedy robili jeszcze jedną rundę po rozległym parku ujrzeli coś, czego już ponoć nie ma - prawdziwych Cyganów! Z dziećmi, psami, wozami krytymi plandeką, kołniami i namiotami. Bynia ołśniło. W celach pertraktacji wysłał Lunię do najstarszej Cyganki, która wyglądała na matronę rodu. I to był błąd. Interesy ubijane z kobietą, nie bardzo się liczą. Trzeba było czekać na "Króla", który pojawił się dopiero po zachodzie słońca. Był to mężczyzna już szpakowaty, rosy, w złotej kamizelce wdzianej na brudną koszulę. Na palcach złote sygnety, głos donośny, czuło się, iż jest tu kimś.

Bynio z Lunią czekali cierpliwie w odległości parunastu metrów. Zapadł zmierzch, Cyganie rozpalili ognisko, ale zasnęli przy nim jedynie mężczyźni, kobiety i dzieci stały za ich plecami, jak ubodzy krewni na wycieracze.

Bynio znów jako parlamentarzysta wysłał Lunię. Grzecznie powiedziała "dobry wieczór" i dalej jej się wszystko popłatało. Zaczęła od miłości do koni, o awersji do armii, o Byniu, a "Król" słuchał i gładził kciukiem sumiasty wąs, jednocześnie oglądając dziewczynę od stóp do głów. Lunia była szczupłą, długonogą panienką o platynowych włosach. Została zaproszona do kręgu przy ognisku, była więc jedyną kobietą, która siedziała w ciepłym, migotliwym kole. Zrobiło się jej jakoś dziwnie, "Król" po kolei zaczął jej przedstawiać mężczyzn siedzących kołem - wszyscy mieli na imię Andrzej. Co do jednego, nawet nastoletni przygłupek, traktowany przez całą cygańską społeczność jako niańka do najbardziej usmarkanych dzieci. Poczęstowano ją kurą z cynamonem. Bynio z perspektywy ławki na pagórku przełykał ślinę. Do Luni podszła młoda Cyganka, odciągnęła dziewczynę na bok i zaczęła śpiewnym głosem:

- A ten Bynio to twój mąż?  
- Nie  
- A ty z nim śpisz pod jedną kołdrą...  
- Tak  
- No to jak mąż, u nas jak się Cyganka położy z Cyganem to już tak, jakby małżeństwo.  
- Ale my nie chcemy się żenić...  
- I dobrze kochana, piękna paniu-

siu, ja mam dla ciebie kogoś lepszego, on cię nie będzie bił, to dobry człowiek, a ile ma złota. To że starszy od ciebie to nic, to dobrze, będzie ci nie tylko kochankiem ale i ojcem. Ty nie mów nic, ty się zastanów, a pamiętaj, że to dobry człowiek, ma dużo, dużo złota, on ci pierścionki kupi, będziesz mieć jak w puchu.

Lunię przez moment zatkało, wreszcie wydusiła z siebie słabym głosem:

- O kim Pani mówi?  
- O Andrzeju!  
- Którym?!

- No o moim ojcu, to ten w złotej kamizelce... ale on nie będzie cię bił... będziesz kochankiem jak w puchu...

Pod Lunią ugięły się nogi. Oczywiście wyobraźni widziała Bynia z nożem w plecach, a siebie w roli branki ciągniętej na powrozie za taborem.

Ale było inaczej. Bynio z Lunią przytaczali się do taboru i spędzili z Cyganami ponad miesiąc. Co rano budził ich śmiech dzieci zaglądających do namiotu, jedli potrawy z cynamonem, słuchali wróżb i opowieści, głaskali konie i opędzali się od nastoletniego głupka, który codziennie chciał im grać cygańskie melodie. W jego pojęciu były to przeboje zespołu "Boney M".

A później Bynio otrzymał złote papiery i przestał się ukrywać. Ze łzą w oku Bynio i Lunia wspominają stare cygańskie przysłowie: "Lepiej pożartować niż się pochorować".

Ewa Baczańska-Wilk

PROPOZYCJE FILMOWE  
WYPOŻYCZALNI  
"VIDEO - PERFEKT"

1. "INDIANA JONES AND THE TEMPLE OF DOOM" ("Indiana Jones i Świątynia Zagłady") - USA, 1984, 110 min, przygodowy. Reżyseria: Steven Spielberg. Występują: Harrison Ford, Kate Capshaw.
2. "LAGARCE" ("Dziwka") - franc., 1986, 90 min, sensacyjny. Reżyseria: Christine Pascal. Występują: Pierre Fabre, Laurent Hayneman.
3. "NATIONAL LAMPOON'S - MOVIE MADNESS" ("W krzywym zwierciadle - Filmowe szaleństwo") - USA, 1982, 86 min, komedia. Reżyseria: Bob Giraldi. Występują: Robby Benson, Diane Lane, Richard Widmark.
4. "HOT TARGET" ("Wściekłe ryzyko") - USA, 1985, 87 min, sensacyjny. Reżyseria: Denis Lewiston. Występują: Simone Griffith, Bryan Marshall.
5. "THE GREAT ESCAPE" ("Wielka ucieczka" cz.I i II) - USA, 1989, cz.I - 90 min, cz.II - 89 min, wojenny. Reżyseria: Jud Taylor, Paul Wendkos. Występują: Christopher Reeve, Judd Hirsh, Ian McShane.

Mongolowie  
znów w Legnicy!

Mongolowie wezmą udział w obchodach 750 - lecia bitwy pod Legnicą.

Delegacja Spółdzielni "Żonon" z Ulan Bator, zaproponowała władzom miasta swój udział w kwietniowych uroczystościach. W programie, który przedstawili egzo-

tyczni goście są m.in.: pokazy mody i strojów ludowych, projekcje filmów, konna jazda w wykonaniu kaskaderów, występy zespołów ludowego i rockowego. Specjalną atrakcją będzie 7-metrowej średnicy jurta ustawiona w centrum miasta, gdzie potomkowie zwycięzców z Dobrego Pola będą serwować tradycyjne potrawy oraz narodowy napój Mongolii - herbatę. Czy wszystko to dojdzie do skutku? Nie wiadomo. Mongolowie wyjechali do Warszawy z kwitkiem, gdyż Komitet Organizacyjny Obchodów nie znalazł dla nich czasu.

"THE GREAT ESCAPE"  
("Wielka ucieczka" - cz. I i II).

Jest to prawdziwa historia. W czasie II wojny światowej hitlerowcy zorganizowali specjalny obóz dla nieposłusznym i stale uciekającym jeńców - Stalag Luft III. Był silnie strzeżony i obowiązywał w nim nadzwyczajny regulamin, co miało uniemożliwić ucieczki. Jednak nawet w takich warunkach sporej grupie alianckich żołnierzy udało się wydostać z obozu. Niestety, większość uciekinierów została ujęta. Rozwścieczony Hitler nakazał rozstrzelanie ponad połowy ze złapanych i aby ukryć tę zbrodnię przed światem, polecił ogłosić, że jeńców zastrzelono podczas ucieczki. Kilku, którym udało się uciec z życia, poprzysięgło zemstę. Kilka miesięcy po zakończeniu wojny rozpoczęła się wielki pościg po całej Europie za funkcjonariuszami Gestapo, odpowiedzialnymi za ten mord. Pościg utrudniony jest nie tylko przez powojenny chaos, ale i przez działania władz alianckich, chcących wykorzystać gestapow-skich "fachowców" do prowadzenia działań przeciwko Rosjanom.

Czy znasz Legnicę?  
(rozwiązanie konkursu świątecznego)

Oto prawidłowe odpowiedzi. Poszczególne zdjęcia przedstawiają:

- 1 - budynek Urzędu Wojewódzkiego,
- 2 - ławkę obok fontanny w Rynku,
- 3 - bibliotekę w Rynku,
- 4 - fontannę w Rynku,
- 5 - drzwi do USC,
- 6 - pomnik K.Rokossowskiego,
- 7 - Bramę Chojnowską,
- 8 - arkady na Pl.Chopina,
- 9 - pizzerię, ul.Wrocławską,
- 10 - Bramę Głogowską,
- 11 - bramę obok kawiarni W-Z,
- 12 - budynek kina, ul.Marszałkowska,
- 13 - kino "Ognisko",
- 14 - portal kościoła św. św. Piotra i Pawła.

Nagrody wylosowali: Lucyna Budzińska - obraz olejny, Czesław Rustkowski, Magdalena Szmonowicz - płyty, Aleksandra Gierko i Edward Kawecki - książki. Gratulujemy! Nagrody do odebrania w redakcji.

reklama

## WYPOŻYCZALNIA VIDEO I CD

*Johnny Be Good*  
LEGNICA - RÓG BANKOWEJ  
I WJAZDOWEJ

\*\*\*  
Muzyka na imprezy, do tańca, do słuchania we dwoje, do kontemplacji i kontestacji.

\*\*\*  
Disco, rap, acid house, heavy metal, punk. To co na topie, to co na nim było i to co BĘDZIE. Nowości i starocie.

\*\*\*  
Muzyka elektroniczna - J.M. Jarre, Kitano, Isao Tomita, Vangelis, Tangerine Dream, Edgar Froese...

\*\*\*  
Muzyka filmowa - przeżyj to jeszcze raz - Ennio Morricone, George Zamfir...

\*\*\*  
Coraz więcej muzyki poważnej. Dla poszukiwaczy estetycznych uniesień.

\*\*\*  
Na kasetach i compactach

\*\*\*  
Propozycje



The CURE - "The Singles" & "Mixed up"  
Największe przeboje Roberta Smitha i jego przyjaciół. W nowych wersjach! Other Voices, Killing an Arab, Boys don't Cry, Close to Me, Lovesong, Forest i inne. Ta muzyka uspokaja i skłania do marzeń. Ta muzyka podkręca i podrywa do tańca. Ta muzyka...

\*\*\*  
Jesteśmy gotowi spełnić twoje marzenia i zamówienia. Tylko powiedz czego byś chciał posłuchać...

REKLAMA

## Fabryka... cytryn

Każda gospodyni używa w kuchni kwasu cytrynowego. Nie każda jednak wie, że na świecie produkuje się go w ilości ok. 500 tys. ton, w Polsce - 3 tys. ton. W naszym kraju zapotrzebowanie na kwas cytrynowy ocenia się na 8-10 tys. ton. Mimo to produkują go zaledwie trzy firmy. Trzy? Och, przepraszam! Cztery! Od dwóch miesięcy w Jaworze działa Zakład Produkcyjny "CYTRONEX". Dziesięć osób pod kierunkiem mgr inż. Henryka Grzelaka produkuje płynny kwas cytrynowy według nowoczesnej technologii opracowanej we Wrocławskiej Akademii Ekonomicznej.

Kwas cytrynowy używany jest w przemyśle spożywczym, ale potrzebuje

go również przemysł farmaceutyczny, kosmetyczny i chemii gospodarczej, poligraficzny i elektrotechniczny. 80 proc. światowej produkcji kwasu cytrynowego ma przeznaczenie przemysłowe, pozostałe 20 proc. zużywane jest w kuchni. Ma on w zasadzie same zalety: bardzo dobrze reguluje przemianę materii, poprawia smak potraw i... samopoczucie. Skutecznie zastępuje szkodliwy dla zdrowia ocet.

W sklepach pojawiły się już pierwsze partie kwasu cytrynowego. Jego barwa, smak i aromat kojarzą się mogą tylko z naturalnym sokiem cytrynowym. Aż trudno uwierzyć, że podstawowym produktem do jego otrzymania jest... cukier!

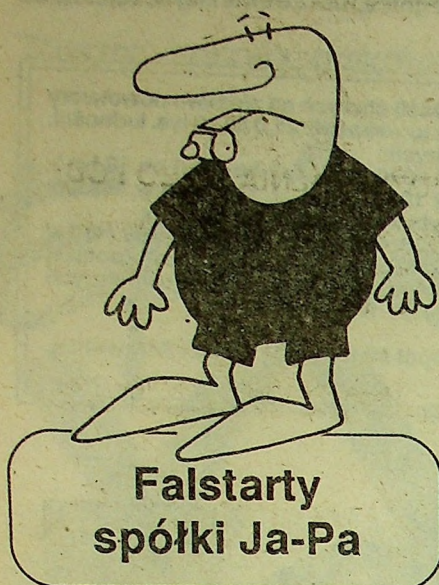
W ciągu krótkiego czasu, z baraków stojących na ul. Myśluborskiej 13, obok Jawornika, powstała niewielka ale prawdziwa fabryka (całkowicie prywatna). To dopiero początek. W przyszłości planuje się tu produkcję stężonego kwasu cytrynowego i... naturalnych napojów z pomarańczy. Już dziś jaworski "CYTRONEX" życzy swoim klientom - smaczności!

## HARCERSKIE ŻYCZENIA

W Nowym Roku, życzenia wszelkiej pomyślności oraz obfitości Łask i Błogosławieństw Bożych, wraz z podziękowaniami za okazaną pomoc w zorganizowaniu latem 1990 roku obozu wycieczkowego dla dzieci i młodzieży z rodzin, które znalazły się w trudnej sytuacji materialnej:  
Panu Prezydentowi Miasta Legnica,  
Pracownikom Urzędu Miejskiego w Legnicy,  
Panu Ministrowi Pracy i Polityki Socjalnej,  
Panu Dyrektorowi i Pracownikom Huty Miedzi "Legnica",  
Komendzie Hufca ZHP Legnica,  
Dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 3 w Legnicy,  
Księdzu Duszpasterzowi Harcerzy i Harcerzy Ziemi Legnickiej, Parafianom Rzymo - Katolickich Parafii pw. Św. Jana Chrzyciela, Św. Apostołów Piotra i Pawła, Matki Boskiej Królowej Polski oraz ich Proboszczom w Legnicy,  
Redakcji Tygodnika Legnickiego "TO" składa

H.Rzp. Mariusz Pocięjkin hm  
Drużynowy 25 Wydzielonej  
Drużyny Starszoharcerskiej  
im. Gen. Roberta Baden-Powella  
w Legnicy





## Falstarty spółki Ja-Pa

### Wejście brzuchem

Mecz szczypiornistów Miedzi i Korony Kielce był bardzo dramatyczny. W sobotę sędziowie zmuszeni byli przerwać spotkanie na kilkanaście minut po tym jak jeden z legnickich kibiców wbiegł na parkiet i w stylu Janosikowego Kwiczoła, brzuchem pchnął kielczanina. Powstało niezłe zamieszanie, zwłaszcza iż na sali nie uświadczono się policjantów w mundurze (spółka JA - PA odkryła kilku funkcjonariuszy ale w cywilu, którzy widocznie w momencie awantury wykonywali inne zadania wywiadowcze). Potem się uspokoiło, a mecz wygrali gospodarze. JA - PA ustaliła także sprawcę awantury. Był nim były działacz nie istniejącej już w Miedzi sekcji bokserskiej... Całe szczęście, że ów pan nie sięgnął po najsilniejsze atuty pięściarskiej sztuki.

### Transfer

W Zagłębiu narzekają na brak gotówki. Nikt nic nie daje. Kombinackie zakłady wypięły się bokiem na sport, chociaż pracownicy tychże zakładów, zarazem kibice, mają odmienny pogląd na te sprawy. W końcu nie nasz problem. W potoku narzekań na brak forsy, notujemy kolejny... transfer. Męski zespół tenisa stołowego zasilą Jarosław Łowicki z Gdańska. To bardzo obiecujący zawodnik. Wszystko wskazuje na to, że teniściści stołowi Zagłębia mają apetyt na mistrzowski laur.

### Gdzie sędziowie?

Turniej piłkarek ręcznych w Chojnowie stał na niezłym poziomie. Trochę bulwersowało zachowanie się trenera zawodniczek Cuprum - niejakiego Franciszka H., ale to jego problem. Nas zaniepokoił fakt, iż turniej odbywał się bez... arbitrow. Wyznaczeni sędziowie nie pojawili się. Woleli emocje szczyptorniaka w Legnicy na meczu ligowym.

### Notowania kadrowe

Wiadomo już, niemal na 100 procent, że od 1 lutego Zagłębie Lubin będzie miało własnego rzecznika prasowego i nie będzie to nikt z dziennikarzy (redaktor Janusz D. odpadł we wstępnych eliminacjach, a Tadeusz S. wycofał się z powodu kontuzji gardła). Kandydatów jest sześciu: trzech działaczy z tytułem Ważnych Osób w KGHM oraz trzech pracowników klubu. Na 24 godziny przed werdyktem prowadził Krzysztof K. przed Zygmuntem B.

### Konflikt?

W miniony piątek, w siedzibie prezesa legnickiej federacji sportu, doszło do męskiej pogawędki między prezesem WFS Ryszardem M. i szefem spółki piłkarskiej "Legsport" - Wiesławem O. Ten drugi twierdzi, iż spółka przynosi niezłe dochody i chciałby iść na swoje. Prezes ma dokumenty wykazujące czarno na białym, że firma, a zwłaszcza jej sklep na Piekarach, jest deficytowy. Kto ma rację?

### Bat na eksprominentów

Tu i ówdzie słychać lament, iż kluby sportowe, związki - też sportowe, oraz inne organizacje sportowe nie dostają pieniędzy na działalność z puli Urzędu Wojewódzkiego. Rzekomo nowy szef wojewódzkiej "fizykultury" użył pieniędzy jako argumentu mającego na celu przyspieszenie sportowej pierestrojki. Ci, którzy pozostają we wład-

niu byłych sportowo-politycznych bonzów - nie mają co liczyć na dotację. Niektórzy poddają się takiej presji, inni walczą. Tylko żeby w tym boju nie zapomniano o prawdziwym sporcie. Chociaż, takie boje kadrowe to też sport...

### Po buty do Złotoryi

Ze sprzętem sportowym jest krucha. WYROBY sportowe Złotoryjskich Zakładów Obuwniczych są... powiedzmy nie na miarę sportowców. Ale idzie ku lepszemu. Jeden ze sportowych działaczy Górnika Złotoryja otworzył hurtownię... sportowego sprzętu. Niby firmy zachodnie, ale ceny niskie. W każdym razie interes się kręci, a w kołeczce na ul. Grunwaldzkiej 16, miejsca zajęły przede wszystkim szkoły. Delegacja pierwszego klubu plasuje się dopiero na 12 miejscu. I jest to... Górniki Złotoryja.

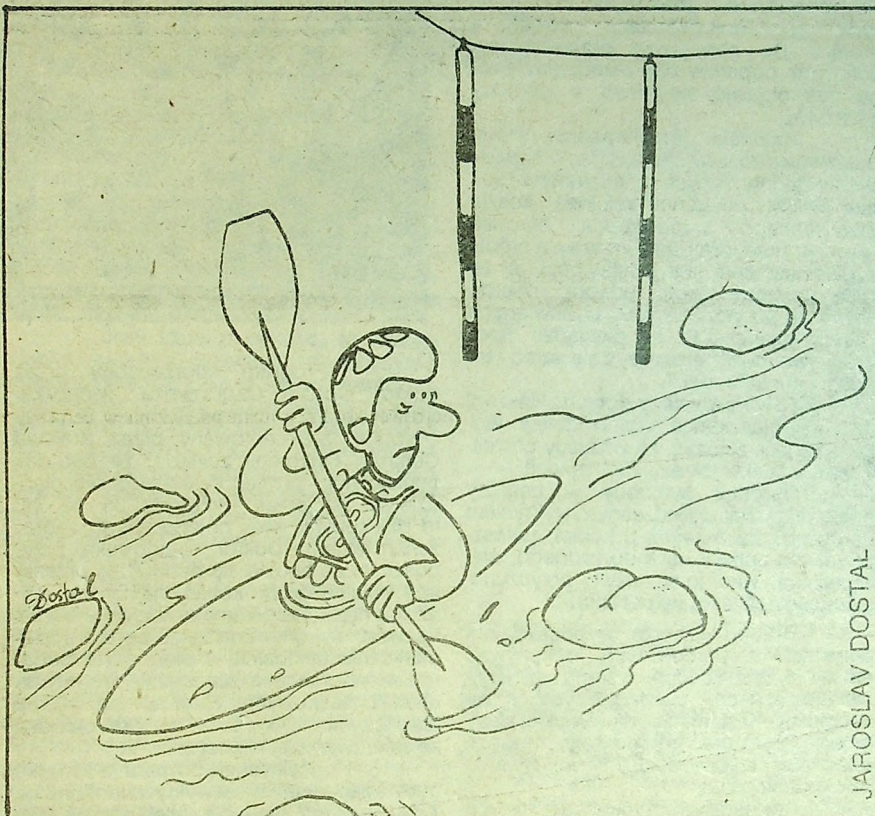
### Niech żyje sponsor!

Pocztą ministerialno-pantoflową dotarła do nas wiadomość, iż niejaki Ardel postanowił zostać sponsorem kadry narodowej juniorów w kolarstwie. Piękna i godna pochwały rzecz, gdyby nie...

Przed dwoma laty ów "biznesmen" rozpoczął finansowanie kolarzy Górnika Polkowice i obecnie w Polkowicach kolarstwa się nie uświadczy. Rok temu, obywatel A. rozpowiadał, iż wyposaży Jurka Górskiego w supernowoczesny sprzęt kolarski. Obiecanki, cacanki... Później firma A. umocniła się w klubie Legrol na ul. Korczaka. Jak na razie nie mamy wieści o upadłości klubu pionu LZS. Niemniej wyrażamy sporo obaw co do przyszłości kadry narodowej juniorów...

### Maluch dla ciebie

Zawsze mieliśmy sporo zastrzeżeń co do organizacji meczów piłkarskich w Lubinie. To znaczy było nieźle, ale jakoś prowincjonalnie. Piłkarze - sobie, kibicami nikt się nie przejmował. Ale pod skrzydłami nowych sterników klubu zaczyna się jakby lepiej działać. Dział organizacyjny, mimo redukcji etatów, nie ustaje w nowych pomysłach. Przedwczoraj zapadła decyzja, iż na bywcy karnetów na wiosenne mecze Zagłębia, wezmą udział w losowaniu - w przerwie ostatniego ligowego pojedynku - małego fiata i wielu innych cennych nagród. Ponoć to nie koniec pomysłów, a my już teraz czujemy się niczym na stadionach Anglii czy Niemiec.



JAROSŁAW DOSTAL

## GNIAZDKO dla...

## SZTABU

Ostatnio coraz częściej piszemy o gotowości wojsk radzieckich do oddawania zajmowanych przez nich budynków stronie polskiej. Za każdym razem odbywa się to z licznymi trudnościami, których pokonanie może być porównywalne z wyniesieniem kamienia na górę przez Syzyfa. Przyjrzyjmy się, jak wygląda historia starań o przekazanie budynku komendantury wojsk radzieckich przy ul. Gwarnej w Legnicy.

Przed wojną budynek ten służył wymiarowi sprawiedliwości. W czasie wojny również, choć nie o sprawiedliwość chodziło. Pod koniec 1939 roku, w areszcie znalazł się Alfons Bromblik, więzień "gestapo". W 1948 roku w tym areszcie przebywał Antoni Rymsza - dowódca szwadronu w Piątej Wileńskiej Brygadzie AK, więzień KGB.

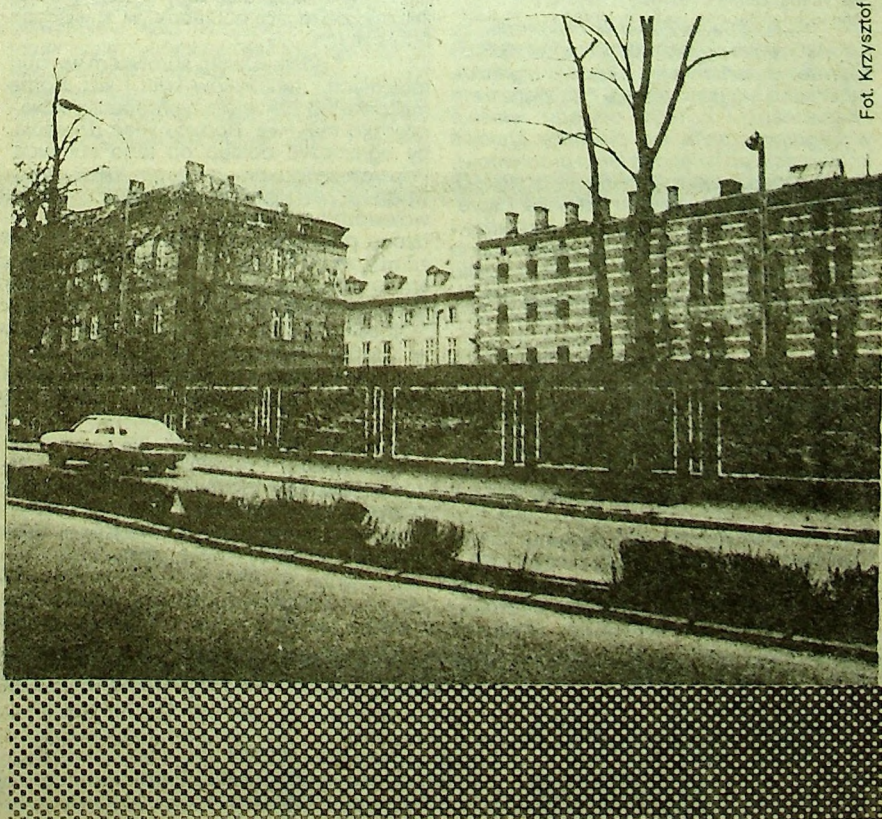
14 lutego 1989 roku, po raz pierwszy Sąd Wojewódzki upomniał się o dawne budynki sądowe "zasiedziały" przez komendanturę Armii Czerwonej w Legnicy. Odpowiedź wojewody nastąpiła dopiero 16 października tegoż roku: "Zagadnienie to zostało włączone do rozmów z Dowództwem PGWAR, które odbyły się (...) przy współudziale pełnomocników obu rządów".

W miesiąc później, ówczesny prezes Sądu Wojewódzkiego, Kazimierz Jaśnikowski, poinformował wojewodę, że budynek komendantury rozwiązały wszelkie problemy lokalowe sądu. Wojewoda pisał do dowódcy PGWAR. Listy krążyły, sąd się rozrastał, a dowództwo PGWAR dalej urzędowało na starym miejscu.

W międzyczasie w Polsce władzę przejęła "Solidarność" i rząd Tadeusza Mazowieckiego. Ba, w Legnicy odbył się głośny protest głodowy Marka Zadroznego i Jerzego Dudzickiego, a premier zapowiedział całkowite wycofanie wojsk radzieckich do końca 1991 roku. Odbyły się również wybory prezydenckie pod hasłem "przyspieszenia" (Lech Wałęsa jako pierwszy polski polityk powiedział głośno, że Armia Czerwona musi opuścić Polskę). Mimo tych wszystkich zdarzeń, obietnic i zmian, trwa wymiana korespondencji w sprawie budynku przy ul. Gwarnej. Nadal stara się o niego Sąd Wojewódzki. Nadal też mieści się tam komendantura wojsk radzieckich w Legnicy.

Ostatnio w budynku prowadzone są prace budowlane. To właśnie tu ma się zainstalować pozostała część sztabu PGWAR, która przeprowadzi się ze Swidnicy do Legnicy. Generał Dubynin nie ma zamiaru wyprowadzić się, co jasno wyraził w artykule, którego fragmenty przedrukowaliśmy tydzień temu. Urządza gniazdo dla swojego sztabu w Legnicy. Rozmowy na temat przekazania budynku - i owszem - są prowadzone. Ale nic z nich nie wynika. Rosjanie prowadzą politykę faktów dokonanych. Przez ponad 45 lat była skuteczna. Dla generała Dubynina ten okres historii jeszcze się nie zamknął...

(wp)



Fot. Krzysztof Biedugnis



# OSWAJANIE raka

Barbara Chabior

Tu, w rejonie szczególnie źle potraktowanym przez los, przemysł i ludzi, realizacja tej idei to najcenniejszy z możliwych pomysłów. Nieprędko bowiem nastąpi radykalna poprawa stanu ekonomicznego naszego województwa. Nieprędko wyeliminuje się zagrożenie, jakie stanowią niezwykle ciężkie warunki pracy, nieprędko zmieniają się rekordowe statystyki zachorowań i zgonów z powodu raka. Zależność tych zjawisk jest dla współczesnej medycyny oczywista. A jednak również nieprędko można spodziewać się wyasygnowania pieniędzy na stworzenie specjalistycznego ośrodka wykrywania tej choroby.

Szansę na ochronienie życia wielu ludzi, dzięki dostatecznie wczesnemu stwierdzeniu nowotworu, stwarzać będzie dla mieszkańców województwa legnickiego Społeczna Fundacja "Solidarność".

O powołaniu do życia Ośrodka Diagnostyki Onkologicznej zdecydowali w listopadzie 1988 roku, legnicki lekarze pragnący stworzenia prawdziwie nowoczesnej i skutecznej służby zdrowia. We wrześniu następnego roku utworzono Komitet Budowy Ośrodka, działający społecznie. Przewodniczącym komitetu został wybrany Stanisław Obertaniec. Efekty kilkunastomiesięcznej pracy mogą budzić podziw - są fundusze na zakup sprzętu medycznego, jest zakupiony w listopadzie 1989 od miasta "posowiecki" budynek.

Stan prac przy kapitalnym remoncie i adaptacji, na potrzeby ośrodka, posesji przy ulicy Armii Czerwonej 4 nakazuje jednak sceptycznie spojrzeć na deklarowany termin otwarcia - koniec 1991 roku. A mimo to sceptycyzm walczy z usilnym pragnieniem, by być w błędzie.

I trudno też przypuszczać, że w Legnicy nawet teraz, gdy prawie każde wydarzenie i inicjatywa tak dosadnie zaczyna dzielić społeczeństwo, wyznaczać linie podziału sił, znaleźć by się mogła grupa przeciwników idei powstania ośrodka. Bo największą potrzebą jest społeczne poparcie dla przedsięwzięcia, ono zaś objawić się może w pomocy finansowej.

Fundacja "Solidarność", której podstawowe zasoby stanowi dar Kongresu Stanów Zjednoczonych - ofiarowany w 1987 roku milion dolarów, pokrywa koszty nowoczesnego wyposażenia ośrodka w sprzęt medyczny oraz zapewnia środki na pierwsze dwa lata działalności. W tej chwili potrzeba około półtora miliarda złotych na ukończenie prac budowlanych i adaptacyjnych. O te pieniądze społeczność musi zatroszczyć się samo - takie są warunki fundacji.

Tylko 6 tysięcy złotych z kieszeni każdego mieszkańca województwa legnickiego, jeśli założyć, że wszyscy chcieliby mieć udział w tak szlachetnej idei!

Ośrodek tworzony w Legnicy będzie zajmował się wczesnym wykryciem chorób nowotworowych u kobiet, zwłaszcza rakiem sutka i narządu rodnego, najczęstszymi - według statystyk - przyczynami śmiertelności kobiet polskich.

W nowoczesnie wyposażonych gabinetach i pracowniach dokonywać będzie można badań internistycznych, ginekologicznych, cytologicznych i radiologicznych, działać będą wysokiej klasy ultrasonografy oraz mamografy, mogące oddać nieocenione usługi w wykrywaniu nowotworów piersi.

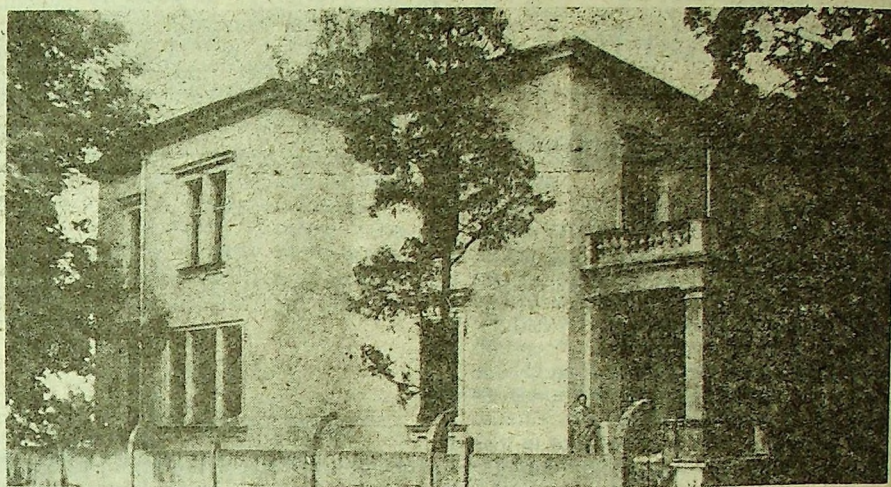
Kto będzie mógł korzystać z tych dobrodziejstw - nie powinno budzić wątpliwości: badania muszą być dostępne dla każdej kobiety.

W Polsce zanotowano w 1988 roku 79410 chorych na złośliwe nowotwory sutka i narządów moczowo-płciowych. Daje to wskaźnik 21,0 na 10 tys. ludności. Liczby dotyczą przypadków hospitalizowanych.

W województwie legnickim mamy aż 1030 przypadków (20,4 na 10 tys.). 690 osób pochodzi z miasta, 340 ze wsi. W 1987 liczba zachorowań w naszym województwie dochodziła do 1070, w 86 była analogiczna do 88 r.

Zgonów na różnego typu nowotwory zanotowano w 1989 roku 788 (483 w mieście, 305 na wsi). Na 100 tysięcy mieszkańców - 154,5 zachorowań (poniżej średniej krajowej, która dochodzi do 190,3 na 100 tys.). W latach wcześniejszych zmarło tu 847 (88 r.) i 751 (87 r.) osób - (167,6 i 149,4 na 100 tys.).

(Dane udostępnione przez Wojewódzki Zespół Metodyczny Opieki Zdrowotnej, Legnica, ul. Wrocławska 177)



Nie zapominajmy, że powstanie ośrodka jest wszystkim nam potrzebne. To szansa na ratunek...

Program sporządzony przez doktor Dorotę Czudowską, wiceprzewodniczącą legnickiego Komitetu Budowy Ośrodka, zaakceptowany przez Krajowe Centrum Onkologii zakłada, że ośrodek będzie mógł przyjąć dziennie około pięćdziesiąt pacjentek. Przedział 35 - 55 lat, to dla kobiety wiek potencjalnego zagrożenia rakiem. Doktor Czudowska przypuszcza, że będzie się badać bez przeszkód kolejne grupy kobiet, najbardziej narażone na zachorowanie ze względu na wiek i zawód, wykonywane także będą i systematycznie uaktualniane stosowane badania monograficzne dla celów statystycznych i naukowych. Stawiać się będzie diagnozy kobietom, które trafią do ośrodka ze skierowaniami lekarskimi.

Konsekwencją powstania ośrodka będzie zapewne wzrost wykrywalności raka. Tym samym, życie wymusi dalszy ciąg wydarzeń - utworzenie w Legnicy, za jakiś czas, choćby tylko oddziału onkologicznego.

Lista ofiarodawców jest obszerna. Swoje udziały w tworzeniu ośrodka mają: Huta Miedzi "Legnica", "Elpena", Zakłady Obuwnicze w Złotorii, "Milana", "Hanka", Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej, Fabryka Fortepianów, "Legpol", Zakłady Górnicze "Polkowice", "Legmet", Jaworska "Pollena" i Zakłady Mięsne. W Legnicy, aktorzy Teatru Dramatycznego w 1990 roku odprowadzili 1% swoich dochodów do kasy Komitetu Budowy Ośrodka. Uczniowie i nauczyciele Zespołu Szkół Samochodowych także co miesiąc ofiarowują pieniądze.

Konto: Bank Zachodni, O. Legnica 383800-97417-132-3.

## UPADŁE ANIOŁY

Na pewno Państwo nie wiecie, że tuż po utworzeniu województwa (w 1975 r.) zagrożenie narkomanią lokowało legnickie na trzecim miejscu w kraju (po Warszawie i Katowicach). Z tego powodu właśnie w Legnicy odbyła się pierwsza krajowa konferencja poświęcona temu problemowi, zwołana przez biuro kryminalne b. KGMO. Określono na niej rozmiar zjawiska i spreycyzowano kierunki działań dla wszystkich komend wojewódzkich. Upowszechniono nowe doświadczenia w zabezpieczaniu aptek i sposoby kontroli wydawania leków psychotropowych.

Już wtedy zwrócono uwagę na dwa aspekty narkomanii: chorobowy i kryminogenny. Domeną milicji było zwalczanie produkcji środków narkotycznych i ich handlu oraz działania profilaktyczne - wyculające środowiska społeczne na występujące zagrożenia (szkoły, służba zdrowia itp.).

Ówczesne wystąpienie milicjantów ostrzegające przed narkomanią - przyjmowano z zainteresowaniem, ale i niedowierzaniem. Odczytywano je również jako milicyjną autoreklamę, do czasu aż

kilku narkomanów zmarło w wyniku przedawkowania, a będący w zamroczeniu zaczęli zakłócać porządek w miejscach publicznych.

Podstawowym surowcem wyrobu rodzimych narkotyków była i jest słoma makowa lub dla większych specjalistów - mleczko makowe. Podjęto więc działania, by ograniczyć dostęp do tego surowca. Poprzez milicjanta, radnego WRN, spowodowano zakaz uprawy maku na terenie województwa (naszym wzorem wprowadzono podobne zakazy na terenie innych zagrożonych województw). Dało to pozytywne rezultaty, bo nasi producenci "hery" musieli wyjeżdżać po towar np. w Białostockie, co stworzyło szansę nakrycia ich w czasie transportu (określono odpowiednie zadania dla służb kontroli ruchu drogowego i prewencyjnych).

W rezultacie udało się to zjawisko przyhamować i ograniczyć liczbę narkomanów. Obecnie w kartotekach policyjnych zarejestrowano już 269 narkomanów (zwłaszcza producentów i handlarzy), z tej liczby 79 w Legnicy.

Chciałbym przy okazji obalić jeden z mitów, że narkomani to "upadłe anioły"

z inteligentnych rodzin, którym z dobrobytu poprzewracało się w głowach. Nic podobnego! Z zarejestrowanej grupy aż 80 proc. pochodzi z rodzin robotniczych, 13 proc. z chłopskich, a zaledwie 7 proc. z inteligentnych. Są to przeważnie nie pracujący młodzi chłopcy i nieliczna grupa dziewcząt.

W 1990 roku policja zlikwidowała 19 melin, w których produkowano narkotyki (głównie "herę") oraz udowodniono procesowo kilka przypadków handlu (proceder trudny do udowodnienia, gdyż trzeba złapać sprzedającego i kupującego). Biorąc pod uwagę, że zagadnieniem narkomanii zajmował się w województwie jeden (!) oficer policji (ostatnio przydzielono drugiego), to wyniki można uznać za zadowalające.

W czasie policyjnych akcji zakwestionowano i zniszczono 196 kg słomy makowej (na rynku "chodzi" po 600-800 tys. za worek), a także 78 cm<sup>3</sup> czystego koncentratu (polskiej heroiny). Aresztowano 8 producentów i 1 objęto dozorem policyjnym. Na leczenie skierowano 11 narkomanów (8 leczy się w ośrodku MONAR w Bolanowie).

Z tych danych wynika, że zjawisko mimo przyhamowania jest nadal groźne i należy się spodziewać, że ulegnie nasileniu (przełamał obowiązywać w tym roku zakaz uprawy maku), może więc wzrosnąć produkcja rodzima i napłyną klasyczne narkotyki z Zachodu (są już tego przykłady).

Nie ustają także przyczyny powodujące stres znacznej grupy młodzieży, która ucieka od rzeczywistości w heroinę, znajdując w niej chwilowe zapomnienie. Nałożyły się na to bezkrytyczne przyjmowanie zachodnich wzorców zachowań, przy równorzędnym braku zorganizowanej opieki nad młodzieżą trudną.

Upatruję tu potrzebę większego zrozumienia tego problemu, zwłaszcza przez rodziców, i otoczenia większym nadzorem swoich latorośli. Żle pojęta miłość rodzicielska nie może się ograniczyć tylko do dbałości o zabezpieczenie ich potrzeb materialnych, ale zwłaszcza duchowych. Najważniejsze, by dostrzec pierwsze objawy kontaktu z narkomanami i przełamując wstyd, skutecznie im przeciwdziałać wykazując rozsądek i serdeczną pomoc...

BRONISŁAW

**SHARP**  
**PLUS**

Magnetowid VC - B322N  
TV 25" stereo + telegazeta  
TV 28" stereo + telegazeta

	detal	hurt
	4.890.000	4.600.000
	10.490.000	10.000.000
	12.790.000	12.200.000

**elbit**



Tłuszcz sprzyja nowotworom

# Epidemia XX WIEKU

Zagadkową plagą określa się raka piersi - chorobę, która w Stanach Zjednoczonych przybrała postać epidemii. Statystycznie co dziesiąta kobieta amerykańska jest zagrożona tą chorobą. Spośród tych, które zachorują, co czwarta umrze.

Dzieje się tak mimo ogromnego postępu we wczesnym wykrywaniu choroby, a także postępu w chirurgii. Alternatywna wobec amputacji metoda, polegająca na usuwaniu guza z niewielką ilością otaczającej tkanki, a następnie poddawaniu piersi radioterapii, ratuje wiele kobiet przed psychologicznymi skutkami usunięcia piersi.

Obecnie w USA, 76,6 proc. pacjentek z rakiem piersi żyje po operacji 5 lat, a 63 proc. - 10 lat i dłużej. Sukcesy chirurgii nie mogą jednak przysłonić faktu, że wzrasta ilość wykrytych przypadków raka piersi. Wg danych Narodowego Instytutu Raka w USA w latach 1982-87, występowanie tej odmiany choroby wzrosło o 32 proc.

Brak odpowiedzi dlaczego tak się dzieje. Jako jedną z przyczyn podaje się rozwój techniki wczesnego wykrywania raka, głównie dzięki mammografii, polegającej na prześwietleniu piersi małą dawką promieni Roentgena. Ale jest to tylko częściowe wyjaśnienie. Przyczyn należy upatrywać w zachodnim stylu życia. Pod uwagę wzięto m.in. dietę bogatą w tłuszcz. Zaobserwowano, że poziom wskaźnika zachorowań na raka piersi w różnych krajach wiąże się z ilością tłuszczu w narodowej diecie.

**W USA, Wielkiej Brytanii i Holandii, gdzie kuchnie są najobfitsze w świecie, notuje się najwyższe wskaźniki zachorowań na raka piersi.** Tymczasem w krajach takich jak Japonia, Singapur i Rumunia, gdzie sposób odżywiania jest znacznie skromniejszy, zagrożenie rakiem jest co najmniej dwukrotnie mniejsze. Zresztą sytuacja w Japonii zaczyna się zmieniać. Rak piersi jest jedną z najszybciej rozwijających się chorób wśród kobiet japońskich. Według naukowców związane jest to ze zmianą nawyków żywieniowych.

Wysokokaloryczna dieta, z dużym udziałem tłuszczów jest jednym z hipotetycznych czynników ryzyka. Naukowcy skłonni są przyczyn raka piersi upatrywać w całym kompleksie stylu życia w bogatych państwach. Oprócz tego jako czynniki ryzyka wskazuje się tam wczesne miesiączkowanie, późne macierzyństwo, bezdzietność, a także późne przekwitanie i otyłość u starszych kobiet.

Jeśli idzie o otyłość, to stwierdzono ciekawą statystyczną zależność między budową ciała u kobiet starszych, a poziomem ryzyka zachorowania na raka piersi. Jest on trzykrotnie większy wśród kobiet, u których nadwaga ułożona jest głównie w górnych partiach ciała (sylwetka "kształt jabłka"), w przeciwieństwie do kobiet, u których nadmierne kilogramy rozłożyły się w biodrach i nogach (sylwetka w kształcie "gruszki").

Badania nad wpływem sposobu odżywiania się na rozwój raka piersi prowadzone są w zbyt małym zakresie aby można było jednoznacznie wnioskować. Lekarze od dawna są przekonani, że nie bez znaczenia są tu czynniki genetyczne. Kobieta, której matka lub siostra zapadła na tę chorobę przed okresem przekwitania, ma pięć-sześciokrotnie większe, od normalnego, ryzyko zachorowania. Jeżeli choroba obejmowała obydwie piersi, ryzyko wzrasta pięć-dziesięciokrotnie.

Chociaż naukowcy nie znają przyczyn powstawania raka piersi, mają pewne koncepcje dotyczące jego rozwoju. Czynnikiem, na który zwrócili szczególną uwagę jest hormon żeński - estrogen. Badając wpływ tłuszczu na rozwój raka zaobserwowano, że estrogenem. Produkcję jest on nie tylko w jajnikach, ale także w komórkach tłuszczowych. Otyłe kobiety mają wyższy poziom estrogenu niż szczupłe. Związek między poziomem estrogenu, a tłuszczem w żywności został ustalony w ostatnich pięciu latach.

Jednak dopóki to wszystko pozostaje w sferze hipotez, dla kobiet w wieku 40 lat i starszych wskazane są regularne badania, szczególnie mammografia. Dlaczego jest to takie ważne? W chwili gdy guz piersi staje się wyczuwalny ma on już ponad jeden centymetr średnicy i zawiera kilka miliardów komórek rakowych. Niektóre z nich mogą przedostać się do krwi i zaatakować inne organy. Tymczasem mammogram może wykryć guz o połowę mniejszy, często zanim rozpoczął się proces przerzutów.

Nie znaczy to, że badanie normalne przez lekarza lub samą pacjentkę jest stratą czasu. Czasami pozwala ono wykryć guzy nie zauważone przez promienie Roentgena. Jednak zdolność wczesnego wykrycia przez mammografię ewidentnie ratuje życie. Badania z 1987 roku ustaliły, że wśród kobiet z guzami wcześniej wykrytymi wskaźnik pięcioletniego przeżycia wyniósł około 82 proc., w przeciwieństwie do 60 proc. w grupie kontrolnej (bez mammo-

grafii). Wczesne wykrycie guza daje jeszcze inny plus: operację chirurgiczną, która oszczędza pierś - drobny wczesny guz może być często usunięty bez amputacji całej piersi.

Problem raka piersi staje się w USA coraz bardziej głośny. Tworzone są grupy nacisku, których celem jest m.in. zwiększenie funduszy na badanie przyczyn raka piersi. Rocznie rząd USA wydaje na ten cel 77 mln dolarów. Jest to o wiele za mało, zwłaszcza, że każdego roku umiera ponad 44 tysiące amerykańskich kobiet, zaatakowanych rakiem piersi.

(wg "TIME")

## NOWE SPOJRZENIE NA ZAWAŁ SERCA

Nadmierna tendencja płytek krwi do zlepiania się w grudki jest decydującym czynnikiem w powstawaniu zawałów serca - twierdzą amerykańscy specjaliści dr Geoffrey Tofler i dr James Muller. Uważają, że należy zweryfikować dotychczasowe spojrzenie na przyczyny powstawania zawałów.

Śmiertelny zawał może, ich zdaniem, zostać zapoczątkowany w następujący sposób: miażdżycowo zmienione naczynia wieńcowe serca są sztywne i kruche. Gdy zostaną rozciągnięte, np. na skutek gwałtownego wzrostu ciśnienia krwi, na ścianach naczyń powstają rysy. Kontakt, jaki mają głęboko położone włókna tkanki łącznej z krwią wywołuje reakcję łańcuchową, która umożliwia uszczelnienie naczynia - krążące we krwi płytki zlepiają się i tworzą skrzep, zamykając w ten sposób rysę w naczyniu krwionośnym. W wielu przypadkach, i to jest ta właśnie nowa teoria zawału, skrzep, który powstał w opisany sposób, jest zbyt duży. Zatyka on naczynia krwionośne całkowicie i dochodzi do zawału, nawet gdy zmiany miażdżycowe w naczyniach nie są zbyt nasilone.

Przyczyną tworzenia się nadmiernych skrzepów jest występująca u niektórych osób znacznie zwiększona

tendencja płytek krwi do zlepiania się oraz zmniejszona aktywność tzw. czynnika tkanka-osocze (tPA). Substancja ta należy do systemu zmniejszającego krzepnięcie krwi. Jego zadaniem jest niedopuszczanie do tworzenia się zbyt dużych skrzepów, a jednocześnie rozpuszczanie ich, gdy spełnią swoje zadanie.

Nie jest wyjaśnione, dlaczego niektóre z płytek mają większą niż inne tendencję do zlepiania się. Prawdopodobnie pewną rolę odgrywają predyspozycje genetyczne.

Na zlepianie się płytek i gromadzenie ich na ściankach naczyń mają wpływ także inne czynniki, które sprzyjają powstawaniu zawałów serca, są to m.in. nadwaga, cukrzyca, palenie papierosów. Tak, pacjenci, którzy mają niezwykle niski poziom substancji tPA mogą zmniejszyć ryzyko wystąpienia u nich zawału, gdy nie palą papierosów i utrzymują prawidłową wagę. Poziom tPA zwiększają również ćwiczenia fizyczne.

Badacze dodatkowo stwierdzili, że aktywność płytek i koncentracja tPA są różne u każdego z nas, a w ciągu dnia podlegają określonym regularnym odchyleń. Rano, tuż po wstaniu z łóżka, płytki krwi mają szczególnie dużą tendencję do zlepiania się i tworzenia grudek, a system regulujący krzepnięcie krwi jest w tym czasie mało aktywny. Liczne badania potwierdzają, że o tej porze zdarza się dwa razy więcej zawałów serca niż w innych godzinach.

## ŚRODEK ANTYKONCEPCYJNY DLA MĘŻCZYZN

Prowadzone przez ponad rok doświadczenia ze wstrzykiwaniem co tydzień testosteronu wykazały, iż jest to skuteczny środek antykoncepcyjny dla mężczyzn. Jak informuje angielskie czasopismo lekarskie "Lancet", w siedmiu krajach Australii, Chinach, Finlandii, Francji, Stanach Zjednoczonych, Szwecji i W. Brytanii - poddano eksperymentowi 271 zdrowych mężczyzn, z których jednak część zrezygnowała z tych zastrzyków po pewnym czasie. Ze 157 mężczyzn, którzy przeszli cały, 4-miesięczny cykl zastrzyków, prawie u wszystkich zahamowane zostało wytwarzanie spermy. W USA eksperyment ukończyło 16 mężczyzn. Żona tylko jednego z nich w kilka miesięcy później zaszła w ciążę. Lekarze prowadzący ten eksperyment twierdzą, iż zastrzyki testosteronu dla mężczyzn skuteczniej zapobiegają ciąży ich partnerek niż wszelkie inne środki profilaktyczne. Na przykład spośród kobiet zażywających pigułki antykoncepcyjne 3 proc. zachodzi w ciążę, z tych, które stosują wkładki dopochwowe (DIU) - 6 proc., a zawodność prezerwatyw jest jeszcze dwukrotnie większa (12 proc.).



Kiedyś, dwóch Starych Łosi (Tadeusz Zaczynski i Wiesław Augustyn) postanowiło ustanowić rekord przejścia głównym szlakiem karkonoskim. O świcie wyruszyli z Izerskiego Stogu, przez Góry Izerskie, przez główny Grzbiet Karkonoszy (Szrenica, Łabski Szczyt, Śnieżka, przełęcz Okraj), wreszcie dotarli w Rudawy Janowickie, na Skalnik i do Strużnicy. Tam, w Chacie czekali ich przyjaciele, czekali z szampanem, czekali długo.

Wędrowcy dotarli, gdy wszyscy już spali, po ciemku, przy świetle latarek. Szli 18 godzin. Za rok powtórzyli ten sam wyczyn. Na tych, którzy pobiją rekord, czeka szampan fundowany przez tych, którzy rekord ustanowili. Wielu się odgrażało, ale jakoś nikt się nie zdecydował.

Zbigniew Kościelny postanowił znów obejrzeć dokładnie drogę, którą zawsze pokonywał samochodem. Wybrał się więc z Lubina do Strużnicy na piechotę. Szedł przez 22 godziny, szedł powoli, bo już pięćdziesiątka na karku. Wiele osób chciało go podwieźć. Kto to widział chodzić taki szmat drogi, gdy jeździ autobusem?

Nysa Szalona musiała przeżyć spływ rozmaitego sprzętu pływającego. Ryzykanci spływali na kajakach, dętkach, oponach, materacach i wszystkim tym, co chciało na wodzie się utrzymać. Ta widowiskowa impreza nie była kontynuowana, uczestnicy przelecieli się ścieków płynących w sudeckich rzekach.

Góry widziały też Rajd Brodaczów, jego uczestnicy musieli legitymować się niebagatelną brodą.

\*\*\*

Wszystkie te wydarzenia wiążą się z działalnością Klubu Górskiego "Problem", którego siedziba mieści się w Baszcie Głogowskiej na rynku w Lubinie. Ten zabytkowy budynek jak magnes przyciąga wszystkich miłośników gór, tych, którzy po nich chodzą, wspinają się, opowiadają o nich, malują je, i w ogóle żyją nimi.

Ponad dwadzieścia lat temu, paru zapaleńców uparło się aby ich przywiązanie do włości górskiej przybrało formę bardziej zorganizowaną. Między innymi Tadek i Edek Zaczynski, Nina Zaczynska, Andrzej Jaskuła, Lotka Augustyn i Leszek Szawłowski, sobotnie i niedzielne popołudnia spędzali na wędrowniczych nizinach i górskich. Grupa zapaleńców sukcesywnie powiększała się. 13 października 1969 roku odbyło się I walne spotkanie członków Klubu Turystyki kwalifikowanej. Pierwszym prezesem został Tadek Zaczynski.

Młodzi ludzie borykali się z taką ilością problemów, że postanowili swój klub nazwać "Problem". W tym okresie pojawiła się perspektywa atrakcyjnego lokum - zabytkowej Baszty Głogowskiej. Górcy zapaleńcy rozpoczęli remont w kompletnie zrujnowanym, pokrytym pajęczynami i patyną lat, obiekcie. Problemów znowu było masę - brak instalacji elektrycznej, brak pieniędzy, itp., itp. Problemy jednak nie stanęły na przeszkodzie długoletniej działalności lubińskiego Klubu.

## PO GÓRACH Z "PROBLEMEM"



W "Problemie" nie wylęgają się same zwariowane pomysły. Uprawia się tutaj normalną turystykę, są ludzie, którzy znają każdy kamień w Górach Kaczawskich i Rudawach Janowickich. Lubińscy turyści uczestniczyli w olbrzymiej ilości ogólnopolskich imprez. W 1987 roku, klub jako coroczny uczestnik, podjął się zorganizowania VII Zlotu Klubów Górskich i Alpinistycznych w Międzyzlesiu. Co roku "Problem" bierze udział w akcji "Czyste góry". Klubowicze najczęściej doprowadzają do porządku Ostrzycę - najwyższą górę województwa legnickiego.

Na terenie Zagłębia Miedziowego lubiński Klub Górski jest najbardziej znany jako współorganizator corocznych Rajdów Górników i Hutników Miedzi. Impreza ta inicjowana w roku 1970, w Klubie zawsze traktowana była ambiwalentnie. Dopisek w kronice przy okazji VIII Rajdu: "Ta impreza nam wybitnie nie leży, już z samej idei, ale... pracować dla ludzi trzeba". Kłopotów było masę, ale zasłużona sława również. Fakt, że cała czarna robota spadła na "Problem" (organizacja tras, odpowiedzialność za nieodpowiednie zachowanie turystów), w końcu jednak przeważał - ostatnio klubowicze przestali angażować się w organizację rajdu.

Pod koniec lat siedemdziesiątych działalność nabrała rozmachu - zaczęto organizować wyjazdy w góry świata. Przedstawiciele "Problemu" postawili nogę w Himalajach, Alpach, były też wyjazdy trampingowe do Indonezji, Malezji, Egiptu. Te wojaże nie przerwały penetracji naszego podwórka. Ciągłe

ruszają wyprawy w Bieszczady (trzech szaleńców przeszło je z nartami i namiotami w zimie), Tatry Polskie i Słowackie.

W Klubie gościli Andrzej Zawada, Aleksander Lwow, Wanda Rutkiewicz. Z innych ciekawostek - "Problem" ma własnego artystę. Marek Jaglarz z zamiłowaniem maluje górskie krajobrazy. W Himalajach nie był, ale doskonale przedstawia je na obrazach.

W latach siedemdziesiątych Edward Zaczynski wędrując po Rudawach Janowickich wdepnął do Strużnicy. Pięknie położona chata, w której znalazł nocleg wyjątkowo przypadła mu do gustu. Z czasem dziesięciu członków Klubu kupiło dom z przylegającą działką. Od tego momentu Strużnica staje się centrum życia "Problemu" jako baza wypadowa w pobliskie skałki, ośrodek wypoczynkowy, miejsce spotkań i Zimowej Olimpiady Sportowej.

\*\*\*

W latach ostatnich działalność Klubu nieco przyćmiewa. Odezwał się i kryzys wartości w naszym kraju, i wzrost trudności ekonomicznych w życiu codziennym, i wewnętrzne problemy lubińskich miłośników gór. Ci, którzy zakładali "Problem", mieli wtedy po 20 lat, teraz mają czterdziestkę na karku, rodziny, życiowe trudności, działalność zawodową i polityczną. Potrzeba młodych osób chętnych do pracy i pełnych nowych pomysłów.

Jesienią 1988 roku na zebraniu organizacyjnym odbyła się burza mózgów. Głosy aby zrezygnować z działalności Klubu pominięto milczeniem, zdecydowano się na reorganizację. Przede wszystkim zerwano ze skostniałymi strukturami PTTK. W marcu 1990 roku, Klub Górski "Problem" został zarejestrowany przez Sąd Wojewódzki w Legnicy jako stowarzyszenie z osobowością prawną.

"Chcemy, aby nowe oblicze Klubu bardziej wiązało się ze wspinaczką wysokogórską niż typową turystyką" - mówi prezes Jan Dudanowski. Oczywiście w pracach "Problemu" dalej mogą uczestniczyć wszyscy miłośnicy gór (nawet ci, którzy zbierają znaczki o tematyce górskiej), ale celem zasadniczym pozostanie alpinizm. Stąd organizacja kursu dla osób pragnących wspiąć się wyczynowo. Kurs ten ma jeszcze inny, podstępny cel - odmłodzi kadry, przyciągnie ludzi ze świeżymi pomysłami.

Plany ma "Problem" i jego nowy prezes nie mniej ambitne niż kiedyś: zorganizowanie w Baszcie Ośrodka Informacji Górskiej, działalność sekcji ratownictwa górskiego i sekcji ekologicznej, prowadzenie Szkoły Górskiej. Oczywiście nikt nie zapomina o imprezach kulturalnych i rekreacyjnych. Znając dotychczasową działalność lubińskiego Klubu można być przekonany, że z papieru plany te szybko wcielą się w życie.

"Problem" to kopalnia informacji, wydarzeń i atrakcji, dlatego myślę, że tekst ten będzie tylko wstępem, wstępem do frapujących wspomnień klubowiczów z rozmaitych miejsc na kuli ziemskiej. Szukajcie ich w następnych numerach TO.

Małgorzata Skórska

BIURO HANDLOWE Legnica, Rynek 34, tel.236-04/05, tlx.0782645



**GROMAX** oferuje szampan bezalkoholowy "KOLYOK" import Węgry, cena 19.500 zł oraz szeroką gamę papierosów importowanych.

### Ogłoszenia drobne

- \* Poradnictwo podatkowe i prawne, mgr Jan Balas Legnica, ul. Pomorska 50/4, tel. 614-20.
- \* W dniu 23.01.91 r. zgubiono kluczyki do samochodu na małym breloczku z kompasem. Na uczciwego znalazcę czeka nagroda. Tel. 620-15.
- \* Sprzedam telewizor 28 cali czarno-biały. Legnica, tel. 610-37.
- \* Przyjmę akwizycję - zlecenia na telefon - całą dobę. Legnica, tel. 610 - 37.
- \* Wykonujemy rozdzielnice elektryczne - tanio. Tel. 256-59.
- \* Do sprzedania fabrycznie nowe krzesła typu "Sylwia", tel. 202-89.
- \* Kupię włosy naturalne. Tel. 63-696.

### ATRAX OFERUJE

montaż żaluzji  
szwedzkiej firmy AMARANT  
oraz duńskiej firmy FABER

w pięćdziesięciu kolorach

Lubin, tel.42-14-79 do 22.00

Tygodnik legnicki



Redaguje zespół: Maria Kuncajtis (sekretarz redakcji) Jarosław Ogrodnik, Piotr Paluch, Andrzej Pawelczyk, Wiesław Piotrkowski (redaktor naczelny), Małgorzata Skórska, Jan Zborucki (redaktor graficzny)  
Menedżer: Robert Rostkowski  
Sekretariat: Edyta Malinowska

Adres redakcji: Rynek 24, skr. poczt. 233  
tel. 260-84, 263-88, tlx 782270  
Skład komputerowy:  
Ośrodek Informatyczny WUS Legnica  
Druk: Norpol-Press Wrocław, tel. 255-634

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów nie zamawianych. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

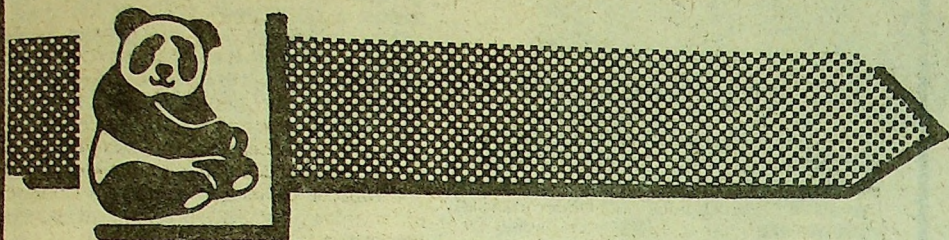
KUPON  
OGŁOSZEN  
BEZPŁATNYCH  
to



PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE

# WIEL

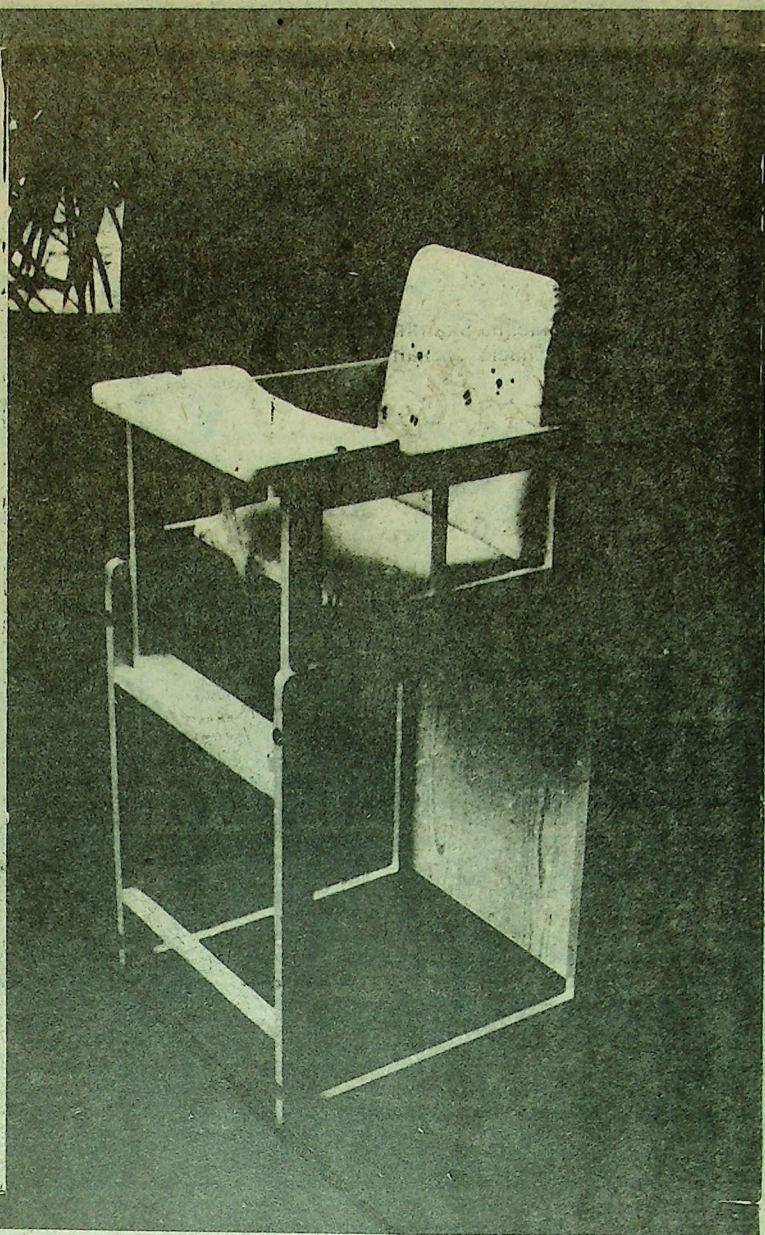
59-220 LEGNICA, ul. Anielewicza 7A



Sklep z artykułami dziecięcymi

## Raj dziecka

zaprasza



TANIO

Usługi kserograficzne

### Canon

Legnica, ul. Złotoryjska 58  
tel. 279-42

Zapraszamy  
do korzystania  
z tanich usług noclegowych

HOTEL "SPORTOWY"

Lubin, ul. Sikorskiego 1  
tel. 44-39-81, 44-47-18



Wśród czytelników, którzy do 31 stycznia kupią w naszych sklepach firmowych towary za min. 500.000 zł i wypełnią kupon konkursowy zostanie rozlosowana nagroda - telewizor kolorowy z telegazetą.

Kupon konkursowy  
Imię i nazwisko

Adres

Kupon prosimy wypełnić czytelnie i po dokonaniu zakupu zostawić załóżce sklepu.  
Kupon ukaże się we wszystkich styczniowych numerach "to".

## Conspioet

UWAGA! NOWOŚĆ "CONSPIASTU"!

W sprzedaży żywność o przedłużonej trwałości i czasie przechowywania (słodycze, soki, owoce, ciasta, bakalie).

Prezydent Miasta Legnicy poszukuje  
KANDYDATA NA WICEPREZYDENTA  
MIASTA LEGNICY.

Kryteria:

- wykształcenie wyższe
- staż pracy minimum 5 lat, w tym na stanowisku kierowniczym bądź samodzielnym 3 lata,
- mieszkaniec Legnicy, bądź okolicy.

Zainteresowani powinni składać dokumenty (kwestionariusz osobowy, odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych, opinie zawodowe z ostatnich 3 lat pracy) w Wydziale Organizacyjnym Urzędu Miasta, pokój 221, w terminie do 2 lutego 1991 r.  
Z zainteresowanymi zostaną przeprowadzone rozmowy.





# horoskopy

## z kotem



### Koziorożec

22.12 - 20.01

**T**ydzień upłynie ci pod znakiem różnych zakupów. Wydawaj pieniądze ostrożnie. Tym bardziej jeśli masz ich mało. W pracy nie daj za wygraną. Masz rację i musisz tylko przekonać innych, że tak właśnie jest. Jeśli ci się uda, możesz liczyć na wygrany los na loterii. W domu czeka cię dość trudny tydzień. Drobne nieporozumienia wyjaśnią się dopiero w końcu tygodnia. Nie zaogniaj spraw, które wymagają kompromisu. W sprawach pilnych zdej się na swój instykt.



### Byk

21.04 - 20.05

**T**woje ambicje wciąż pozostają niezaspokojone. Być może trzeba będzie je skierować w zupełnie inną stronę. Przemyśl to. Jest jeszcze czas na taką zmianę. Zbyt często zapominasz, że niemal każdy twój ruch jest bacznie obserwowany i oceniany przez innych ludzi. Niekoniecznie są oni nastawieni życzliwie do ciebie. Czas udanych zakupów spróbuj wykorzystać na odrobienie zaległości. Narazie stać cię na to. Sytuacja może się jednak odmienić. Szczęśliwy kolor - biały.



### Panna

24.08 - 23.09

**W**twoich planach muszą nastąpić dość gwałtowne zmiany. Przyczyną ich będzie niespodziewana wizyta. Raczej nie zdołasz się wymigać, musisz się zatem przystosować. Twoje głośne narzekania mogą jedynie pogorszyć sprawę. Spróbuj wziąć się w garść. To jedyny sposób, żeby zapanować nad sytuacją. W ostatecznym wypadku zawsze możesz wyjść na kilka dni. W finansach nic nowego - pusta kieszka i niewielkie długi. Na zmianę możesz liczyć, ale wymaga to dodatkowego wysiłku.



### Wodnik

21.01 - 19.02

**D**obry nastrój nie opuści cię w tych dniach, choć nie zabraknie ci kłopotów. Raczej drobne, ale na pewno przynajmniej część z nich wywoła irytację. Musisz panować nad sobą, jeśli chcesz panować nad sytuacją. W sprawach serca musisz wykazać więcej inicjatywy wobec wysiłków Raka. Nie przyniesie ci to żadnej szkody. Musisz koniecznie poszukać jakiegoś sposobu na zrelaksowanie się. Wyjazd w góry lub do znajomych na pewno by się przydał. Szczęśliwy kolor - niebieski.



### Bliźnięta

21.05 - 21.06

**C**oraz częściej zapominasz o ciążących na tobie obowiązkach. Ktoś będzie próbował przypomnieć ci o nich i to niekoniecznie w sposób przyjemny. Musisz się przygotować na odparcie ataku. Grozi ci on nie tylko z tej strony. Również w pracy odkryjesz spore zaległości. Wbrew pozorom nie będą one aż tak bardzo uciążliwe, jak starają się ci to wmówić szefowie. Nie daj się zbić z tropu i rób swoje. Pamiętaj jednak, że to nie czas, ale ty będziesz musiał zrobić wszystko.



### Waga

24.09 - 23.10

**T**wój rozsądek nie zawiedzie cię w nadchodzących trudnych chwilach. Dzięki temu przejdiesz gładko przez wszystkie kłopoty. W pracy czyż niebaczny głos może uruchomić całą karuzelę personalną. Trzymaj się mocno! Twoje zaangażowanie w drobny flirt będzie się powiększało, ale bez żadnych szczególnych zobowiązań. W domu bez żadnych powodów raz jeszcze nie znajdziesz spokoju. Musisz przemyśleć wszystko od nowa. Być może istnieje jakieś wyjście?



### Ryby

20.02 - 20.03

**W**reszcie i siebie dopadł los. Nie pierwsze to i nie ostatnie starcie z siłą, wobec której jesteś bezradny. Musisz w końcu zrozumieć, że z każdym wyborem łączysz się inna droga. W sprawach serca wskazana ostrożność i umiar. Czas szaleństw dopiero nastąpi. W finansach nieźle, ale to jeszcze nie to, na co czekasz i na co zapracowałeś. W środku tygodnia niespodziewany telefon wyrwie cię z letargu towarzyskiego. Znowu znajdziesz się w centrum wydarzeń. Oznacza to jednak również większe wydatki.



### Rak

22.06 - 22.07

**T**wój upór wart jest większej sprawy. Niepotrzebnie tracisz energię w zupełnie niewłaściwym kierunku. Wiążące się z tym korzyści to raczej miraż. W sprawach serca obudzi się w tobie dawno drzemiące uczucie. Będzie to zaskoczeniem nie tylko dla ciebie. W każdym razie na pewno pomoże w odzyskaniu równowagi emocjonalnej. W czasie wolnym spój raz jeszcze przeanalizować swoje postępowanie wobec Wodnika. Być może rzeczywiście nikt tu nie ponosi winy?



### Skorpion

24.10 - 22.11

**W**najbliższych dniach skupisz swoją uwagę na rozwiązaniu pewnej dość istotnej sprawy. W tym celu być może trzeba będzie zapomnieć o drobnych konfliktach, które toczą się wokół ciebie. Twoje otoczenie oczekuje od ciebie zajęcia wyraźnego stanowiska. Nie jest to konieczne, zwłaszcza w tej chwili. W sprawach serca nie angażuj się zbyt mocno w ostateczną nawiązaną znajomość. Ostrożność w tym wypadku będzie w pełni uzasadniona. Szczęśliwy kolor - żółty.



### Baran

21.03 - 20.04

**Z**byt duży wpływ wywiera na ciebie to wszystko, co dzieje się poza tobą. Pora poszukać czasu na rozmowę z samym sobą. Nie oznaczaj to rezygnacji z życia towarzyskiego. W każdym razie przydałoby się trochę więcej czasu. W sprawach finansowych dół pogłębi się. Stan zagrożenia jeszcze daleko, ale musisz kontrolować nie tylko wydatki, ale i dochody. W najbliższym czasie czeka cię wizyta u znajomych. Związane z nią wydatki potraktuj jako konieczne.



### Lew

23.07 - 23.08

**O**statnio różne sprawy spędzały ci sen z powiek. Najbliższy tydzień zapowiada się raczej spokojnie, może nawet będzie nudny. Do tej nudy - jak się wydaje - dawno już tęskniłeś. Nie dotyczy to spraw uczuciowych. Tu akurat zanoszą się na mały wybuch namiętności dawno skrywanych. Trzeba się będzie również liczyć z konsekwencjami. Przygotuj się do poważnej rozmowy. Jej skutki mogą się okazać ważne dla twojej przyszłości. Szczęśliwa liczba - 15.



### Strzelec

23.11 - 21.12

**S**tan apatii zaczyna dominować w twoim nastrój. Wyrwać może cię z niego propozycja Raka. Wtaczając się wokół ciebie intrygi nie musisz się w pełni angażować. W gruncie rzeczy nie chodzi o ciebie. W pracy pożądanego spokoju wreszcie pozwoli ci na odpoczynek i zająć się zaległymi sprawami. W domu również spokój. Wizyta dawnych znajomych nie zakłóci go na długo. Ten wolno płynący czas spróbuj wykorzystać i zrelaksować się. W tym celu niekoniecznie musisz wyjeżdżać, ale...



## Kogel - mogel

### Stół czy bufet?

Dla młodzieży wygodniejszą i bardziej przez nią lubianą formą przyjęcia jest stół-bufet, nie wymagający zasiadania przy stole. Przyjęcia nie powinny być ani zbyt czasochłonne, ani drogie i dlatego liczba potraw nie musi być duża. Można przygotować przekąski zimne, np. surówkę, sałatkę, potrawę mięsną, czy rybą w galarecie, a następnie podać jakieś danie gorące np. zapiekankę, czy warzywa duszone z dodatkiem kiełbasy lub drobiu, a po nim ciasto lub inny deser, napoje i owoce. Na preferowanych przez młodzież przyjęciach w formie stołu-bufetu podawać należy potrawy nie wymagające używania noży, np. pasty, surówki, sałatki, zapiekanki, bigos. Mogą znaleźć się również w niewielkich ilościach niskoprocentowe napoje alkoholowe takie jak aperitif lub szampań z sokiem pomarańczowym lub cytrynowym.

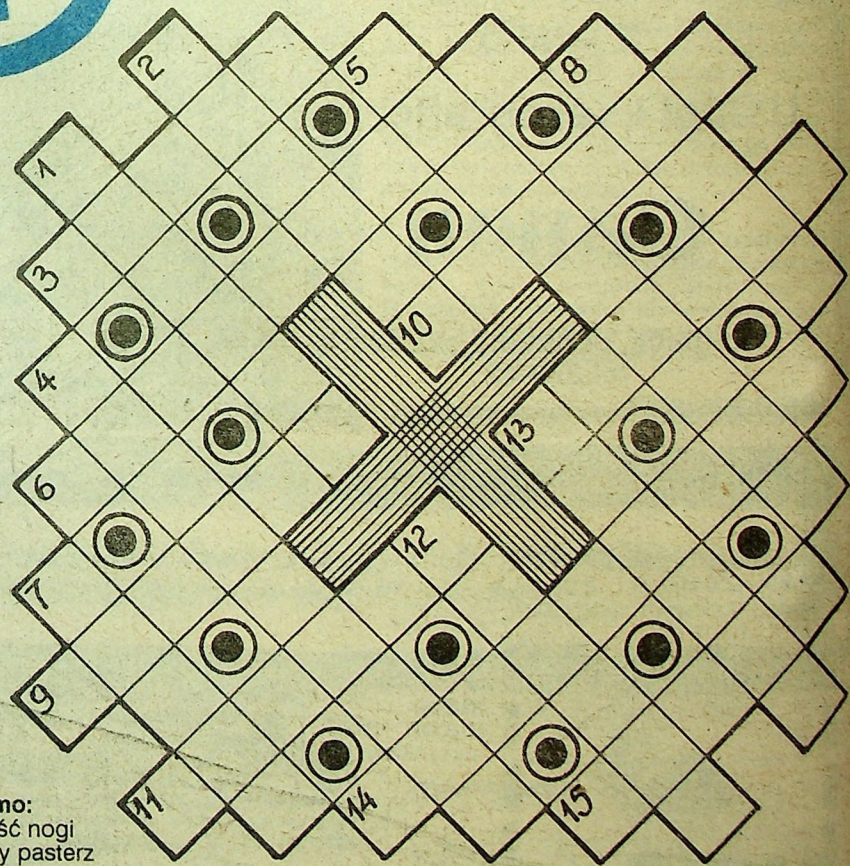
Organizując przyjęcie w formie stołu-bufetu należy urządzić dodatkowo kącik wypoczynkowy z małym stolikiem i paroma krzesłami, ławą lub fotelami. Jeżeli dysponujemy kilkoma pokojami, wtedy w jednym najlepiej urządzić bufet i miejsce wypoczynkowe, a w drugim zorganizować tańce. W pomieszczeniu z tańcami powinien być przygotowany stół z napojami orzeźwiającymi i szklaneczkami. Miłej zabawy.

Janina Krzyżanowska



## Krzyżówka NA FERIE

Wśród czytelników, którzy nadesłają prawidłowe rozwiązanie krzyżówki rozlosujemy dwa bestsellery książkowe.



### Poziomo:

3. część nogi
6. mały pasterz
9. krzyk
10. wielki gar, sagan
11. pomieszczenie pod dachem budynku
13. mąż gęsi lub pękata butla
14. pojemnik na twoje oszczędności
15. śmierć z lusterkiem

### Pionowo:

1. pływa po morzach i oceanach
2. tajne porozumienie, zmowa
4. nakręcany instrument muzyczny
5. otrzymuje rentę
7. brama
8. strumyk, struga
12. jedno z imion księcia Polski, ojca Bolesława Krzywoustego
13. model kulisty Ziemi

### Rozwiązania z nr 3/48

**Krzyżówka**  
Poziomo: śrubokręt, rolnica, interes, zadumanie, traktat, kichawiec, szarada, Warszawa, licencja, zacięcie, oranżada, Kapitol, wokalista, starzec, robociarz, trening, igliwie, kantaryda.  
Pionowo: świst, Ustka, okretka, reszka, tradycja, kłamra, wianki, karencja, rozbiór, rzeźnia, daczka, waza, racja, wpisowe, otwarcie, dostatek, kasztan, planeta, kobak, lichwa, zwidy, cegła.

**Krzyżówka**  
Poziomo: krasnoludek, medal, skraj, kasza, skiba, skaza, arkan, plotkowanie.  
Pionowo: przedszkole, psia, kulka, redagowanie, laika, szyba, szata, arras.

REDAKUJE  
ZBIGNIEW KUŹNIAR